

# Przemówienie Prezydenta R. P. na Konferencji Prezydów Wojewódzkich Rad Narodowych i Wojewodów

(dnia 27 – 28. I. 1949 roku)

Obywatele! W niezmiernie ciekawej dyskusji dało się słyszeć wiele uwag krytycznych.

Kancelaria Rady Państwa — tak jak każdy urząd — może pracować dobrze i owocnie tylko wówczas, kiedy będzie się spotykała z oceną swojej pracy ze strony terenowych działaczy, którzy uważają, że praca ta powinna być w tym czy innym zakresie inaczej prowadzona. Tylko przy istnieniu poważnej krytycznej oceny każdy urząd, a więc i Kancelaria Rady Państwa, może pracować lepiej. Jeśli praca jej miała jakieś usterki, to prawdopodobnie wskutek tego, że ze strony wojewódzkich rad narodowych i w ogóle ze strony terenowych rad narodowych zbyt mało dotychczas było sygnałów, dotyczących pracy Kancelarii Rady Państwa. Mam nadzieję, że obecna konferencja zainicjuje żywszą wymianę zdań i ocenę także i w odniesieniu do tej sprawy. Szereg uwag np. o tym, że niesłuszne jest przeciwstawianie się prowadzeniu kamieniołomów w województwie wrocławskim wówczas, kiedy bez prowadzenia tych kamieniołomów nie można budować dróg, — ma cechy słuszności. Byłoby rzeczą złą, gdybyśmy chcieli zbyt sztywno podchodzić do pracy wojewódzkich rad narodowych, uważając, że samorząd wojewódzki ani jednego zakładu w żadnym wypadku i pod żadnym pozorem prowadzić nie może.

Zabieram głos żeby podkreślić jedno tylko zagadnienie, jakkolwiek było ono poruszone w trakcie dyskusji i w referatach, ale wymaga głębszego przemyślenia, gdyż jest to niewątpliwie zagadnienie przełomowe w pracy naszego samorządu terytorialnego. Jest to zagadnienie planowości.

Państwo nasze — Państwo Demokracji Ludowej, opiera się na gospodarce planowej. Gospodarka planowa obejmuje już wszystkie niemal najważniejsze dziedziny naszego życia gospodarczego: cały przemysł państwowy, finanse, żeglugę, transport, komunikację, częściowo nawet wymianę handlową i tylko w ograniczonym jeszcze stopniu rolnictwo. Czy możnaby powiedzieć, że działalność samorządu terytorialnego w Polsce jest włączona w orbitę tej gospodarki planowej, że jest działalnością tą objęta? Nie można tego powiedzieć. Pod tym względem niewątpliwą jest rzeczą, że gospodarka samorządowa u nas pozostaje jeszcze w tyle, nawet w porównaniu ze spółdzielczością.

Gospodarka planowa jest, jak wiemy, podstawą historycznych przeobrażeń społecznych, które prze-

żywamy. To ona właśnie gwarantuje nam tak szybkie tempo odbudowy i rozbudowy gospodarczej, jakiego nigdy przed tym nie przeżywaliśmy i jakie jest nie do pomyślenia w krajach, które nie prowadzą gospodarki planowej — w krajach kapitalistycznych.

Gospodarka planowa właśnie pozwoli nam zrealizować zadanie przebudowy Polski w kraj przemysłowo-rolniczy, daje nam perspektywy likwidacji zacofania gospodarczego, a wraz z tym i zacofania technicznego, zacofania w nauce, zacofania kulturalnego. Natomiast brak planowania w pracy samorządu terytorialnego może opóźnić to ogólne tempo naszego rozwoju.

Co oznacza praktycznie brak planowania w gospodarce samorządowej, jakie konkretne skutki przynosi ten brak planowania? Przynosi on, moim zdaniem, szkody wprost niepomierne. Po pierwsze, umożliwia dalszą dewastację majątku samorządowego, niedostateczną renowację budynków mieszkalnych i gmachów publicznych w większości naszych miast, gdzie nie wkracza bezpośrednio interwencja Państwa; powtórne powoduje dalsze pogarszanie się stanu urządzeń publicznych: wodociągów, kanalizacji, ulic, dróg, parków, plantacji miejskich, przedsiębiorstw komunalnych, jak gazownie, rzeźnie, kąpieliska, środki komunikacji itd. Po trzecie — powoduje niedotrzymywanie kroku szybkiemu wzrostowi potrzeb w dziedzinie oświaty, kultury, sztuki, stwarza coraz dotkliwiej odczuwany brak domów społecznych, świetlic, teatrów, kin, bibliotek, sal koncertowych, wreszcie budynków szkolnych, sal przeznaczonych dla nauki lub rozrywki itp. Wiemy, że znaczną część tego rodzaju urządzeń, jak również urządzeń zdrowotnych, profilaktycznych, opiekuńczych w terenie zaspakają zawsze, zaspakają dziś i zaspakająć będzie w przyszłości samorząd terytorialny, który musi uzupełnić działalność Państwa w różnorodnych dziedzinach potrzeb społecznych również i w ustroju demokracji ludowej.

Nie może zatem równoległe z planową działalnością Państwa rozwijać się nieplanowa, pozostawiona dowolnej inicjatywie poszczególnych zespołów terenowych działalność samorządu. Współistnienie dwóch systemów gospodarki publicznej — z jednej strony planowego a z drugiej — opartego na przypadkowości, na działalności nie dającej się z góry przewidzieć, nie poddającej się ściśle określonym

zadaniom, byłoby na dłuższy okres czasu nie do utrzymania. Jest więc rzeczą zrozumiałą, że działalność gospodarcza i publiczna samorządu musi być jak najszybciej dostosowana do planowej działalności Państwa, musi się opierać o ściśle opracowany i jednolity plan działania.

Takiego jednolitego planu działania związki samorządowe dotychczas nie miały. Czynimy dopiero próby, aby plan taki stworzyć, oczyszczamy teren pod budowę takiego planu, przygotowujemy warunki dla przekształcenia działalności związków samorządowych w ogniwa jednolitego systemu planowego.

Pierwszym warunkiem do przedstawienia działalności samorządu terytorialnego na tory gospodarki planowej, jest jasne określenie zadań samorządu i ustalenie właściwej struktury organizacyjnej, która te zadania ułatwi.

O zadaniach organów samorządowych na szczeblu wojewódzkim mówili szczegółowo referenci, mówili o niej zabierający głos w dyskusji przedstawiciele wojewódzkich związków samorządowych. Mogę więc ograniczyć się tylko do ujęcia tych zadań, w najogólniejszej zresztą formie — z punktu widzenia problemu planowości.

Wojewódzkie rady narodowe wraz ze swymi organami wykonawczymi są instancją nadzorczą nad działalnością wszystkich działających na ich terenie miejskich, powiatowych i gminnych związków samorządowych. W czym więc wyrażać się winna ich działalność planowa?

1) W nakreślaniu, wytyczaniu i regulowaniu zakresu i charakteru działalności poszczególnych związków samorządowych w terenie przy oparciu się na inicjatywie oddolnej tychże związków samorządowych;

2) w ułożeniu planu zbiorczego dla całego terenu na podstawie wniosków złożonych z inicjatywy oddolnych szczebli samorządu i zatwierdzonych przez radę wojewódzką, t. zn. na podstawie: a) budżetu wydatków zwyczajnych i b) nakreślenia wydatków inwestycyjnych i nadzwyczajnych;

3) wyrażać się ona winna w kontroli wykonania nakreślonego i uzgodnionego zakresu zadań.

Wynika z tego, że głównym zadaniem, na którym wojewódzki związek samorządowy powinien skoncentrować swoją działalność, jest zabezpieczenie planowej gospodarki wszystkich ogniów samorządu na terenie swego województwa na podstawie wykorzystania swoich ustawowych uprawnień nadzorczych. W stosunku do samorządu gmin wiejskich i miast wydzielonych, wojewódzki związek samorządowy wypełnia te zadania za pośrednictwem powiatowych związków samorządowych, stanowiących organ nadzorczy nad działalnością samorządów tych właśnie szczebli.

Tak jak wojewódzki związek samorządowy dla województwa, tak powiatowy związek samorządowy ustala plan zbiorczy działalności samorządu dla całego powiatu i po zatwierdzeniu tego planu przez wojewódzki związek samorządowy, kontroluje jego wykonanie na swoim terenie.

Środkami zabezpieczającymi planową działalność wojewódzkich związków samorządowych są:

po pierwsze — obowiązek zatwierdzania budżetu związków powiatowych i miast wydzielonych oraz kontrola ich wykonania;

po drugie — rozdział pomocy finansowej z Samorządowego Funduszu Wyrównawczego dla wszystkich szczebli samorządu na terenie województwa.

Ten ostatni czynnik powinien stać się nader istotnym regulatorem działalności planowej, stanowi bowiem w ogólnych środkach finansowych samorządów już dziś pozycję dość znaczną.

Wojewódzkie związki samorządowe muszą przeto jak najszybciej zreorganizować swoją działalność, przystosowując ją całkowicie do swych zadań nadzorczych, planowych i kontrolnych. Wszystko co odbiega od tej działalności, od tego zakresu zadań, winno być odpowiednio skrócone.

Państwo nasze zakończy w tym roku — i niewątpliwie zakończy przed terminem — swój pierwszy plan 3-letni. Już dziś postępują szybko prace przygotowawcze do planu 6-letniego, który zmieni strukturę gospodarczą naszego kraju, podwoi roczną produkcję przemysłową w końcowym okresie planu w porównaniu z produkcją tegoroczną, zbuduje setki nowych fabryk, zwłaszcza we wschodnich dzielnicach Polski, powoła do życia nowe miasta i rozbuduje dziesiątki starych, stworzy nową sieć dróg, uwielokrotni potrzeby w dziedzinie usług samorządowych. Wyrasta więc pilna potrzeba włączenia się samorządów do tego planu 6-letniego. Jesteśmy w tej dziedzinie opóźnieni. Należy szybko wyrównać to opóźnienie, w przeciwnym razie na terenie gospodarki samorządowej wzrastać będzie coraz groźniejszy dystans zacofania, który hamować będzie wykonanie planu gospodarki ogólnonarodowej.

Wydatki, które planujemy, prace, które nakreśliamy, muszą mieć pokrycie, inaczej bowiem cały plan staje się fikcją, nie ma go, znika. Nie można też liczyć na to, że my sobie zaplanujemy śmiało, a już niech tam Samorządowy Fundusz Wyrównawczy kłopotuje się o to, żeby zaprojektowane przez nas wydatki zostały pokryte. Liczenie na Samorządowy Fundusz Wyrównawczy może mieć miejsce tylko w określonych granicach, w granicach tego Funduszu, który wyraża się dziś, jak wiemy — mamy cyfry — stosunkiem:  $\frac{2}{3}$  do  $\frac{1}{3}$ . To znaczy, że  $\frac{2}{3}$  wydatków muszą pokrywać samorządy z własnych funduszy, a  $\frac{1}{3}$  może pokryć Samorządowy Fundusz Wyrównawczy wraz z dotacjami celowymi resortów. Jeżeli chodzi o ogólną pulę wydatków zwyczajnych samorządu terytorialnego, to wiemy, że będą one wynosiły w tym roku razem ok. 55 miliardów, przy czym dochody własne samorządu terytorialnego wraz z dotacjami ministerstw wyniosą jakieś 42 czy 43 miliardy (samorząd musi znaleźć te pieniądze, jeżeli chce w tych granicach gospodarować), a Samorządowy Fundusz Wyrównawczy przeznaczył do podziału 12 miliardów.

Cyfry więc są z góry znane i one właśnie zmuszają nas do planowania, one wymagają, żebyśmy uzgodnili stronę wydatkową budżetów ze stroną dochodową, bo ta strona dochodowa daje się obliczyć

z góry. Dlatego nie można być przeciwnym określaniu dyscypliny w wydatkach, a dyscyplina to jest także i pewna „sztywność“ budżetowa.

Przedstawiciel Wrocławia zajmował się też zagadnieniem planowania i wskazywał na duże trudności tego planowania. Niewątpliwie trudności są następujące: brak dokładnej statystyki jako podstawy planowania, brak głębszej analizy naszych potrzeb, których jest wiele, jak również brak ścisłego określenia czym dysponujemy nie tylko w sensie finansowym, ale także i w sensie materiałowym. To są te trudności. Tym niemniej planujemy już przez trzy lata. Państwo prowadzi gospodarke planową i te trudności pokonuje. Niewątpliwie i w dziedzinie gospodarki samorządowej będziemy te trudności pokonywali.

Wydaje mi się, że pewne trudności wynikły także z tego, że Wojewódzka Rada Narodowa we Wrocławiu wzięła się odrazu za rzecz najtrudniejszą. Zaczęła od najtrudniejszej sprawy, mianowicie — od planu rozbudowy przemysłu lokalnego. To nie jest sprawa łatwa, gdyż plan rozbudowy przemysłu lokalnego bardzo różnorodnego wymaga dużej pracy przygotowawczej.

Byłoby lepiej, gdyby komisja planowania Wrocławskiej Rady Narodowej wzięła się za zadanie łatwiejsze i bardziej bezpośrednio potrzebne Wojewódzkiej Radzie Narodowej. Sporządzenie planu rozbudowy przemysłu lokalnego niewątpliwie jest także potrzebne, ale dla Wojewódzkiej Rady Narodowej szczególnie pilne i ważne jest zaplanowanie tych elementów, które stanowią bezpośredni przedmiot działalności gospodarczej samorządu. Np. należy zorientować się, ile jest dróg do reparaacji. Można to zrobić, można zaplanować i myśleć, że to jest łatwiejsze, aniżeli zrobienie planu rozbudowy przemysłu lokalnego. Czy nie można obliczyć ile szkół wymaga remontu, porachować, gdzie, w jakich miastach są zdewastowane przedsiębiorstwa publiczne. To łatwiej zrobić i tu niewątpliwie pomogą wszystkie rady terenowe Radzie Wojewódzkiej. Komisja planowania Woj. R. N. powinna pójść po tej drodze i będzie mogła łatwiej wykonać swoje pierwsze zadanie.

Ale dobrze jest jednak, że komisja planowania pracuje już przy Wrocławskiej Radzie Narodowej i zupełnie niesłuszne byłyby obawy, że z powodu przekroczenia prelimitowanych wydatków na działalność tej komisji może spotkać przykrość Wojewódzką Radę Narodową. Na te rzeczy nie trzeba żałować środków. Uważam, że właśnie w tej dziedzinie trzeba rozwijać i rozszerzać działalność wojewódzkich związków samorządowych i wojewódzkich rad narodowych. Można natomiast ograniczyć działalność w dziedzinie prowadzenia majątków rolnych, w dziedzinie zastępowania Ministerstwa Rol. i Ref. Roln., czy jakiegoś innego ministerstwa, co nieraz bardzo chętnie robią nasze rady narodowe, które prześcigają się w tym, aby zastępować to, czy tamto ministerstwo. Zamiast tego należy rozwijać działalność wojewódzkich rad narodowych w kierunku planowania kontroli i nadzoru nad związkami samorządowymi całego województwa, wówczas ta działalność będzie, moim zdaniem, słuszna i praktyczna.

Oczywiście, gdy mówimy o planach, to nie rozumiemy tego w taki sposób, że plany te będzie układała Kancelaria Rady Państwa i marzucała terenowym radom narodowym. Naodwrot, wskazana jest właśnie oddolna inicjatywa gminnych, powiatowych, miejskich rad narodowych, która napłynie do wojewódzkich rad narodowych i tam zostanie fachowo oceniona, przerobiona i wówczas dopiero przesłana do Kancelarii Rady Państwa. Taka droga właśnie jest najbardziej właściwa. Chodzi o to, aby budzić, rozwijać tę inicjatywę oddolną, która jest najbardziej praktycznie związana z problemami, jakie powstają na danym terenie i z tego względu jej wnioski mogą być najcenniejsze.

Tym niemniej dyscyplina w ramach zatwierdzonego już przez wszystkie instancje samorządowe planu, jest rzeczą nieodzowną. Dopóki planujemy, dopóki wnioskujemy, to możemy zmieniać, przerebić, układać tak, czy inaczej, sprzeczać się, jeżeli zajdzie tego potrzeba, ale gdy plan zostanie już zatwierdzony i oparty na określonej podstawie finansowej, na określonych przychodach, to wówczas konieczna jest surowa dyscyplina.

Pod tym względem ci, którzy liczą na pobłażliwość w przekraczaniu zatwierdzonych budżetów spotkają się z przykrym zawodem. Wiemy, że są określone przepisy, które na to nie pozwalają i szanowanie tych przepisów będziemy się twardo domagali.

Na przykładzie budżetu pewnego wojewódzkiego związku samorządowego przytoczę parę uwag, które potwierdzają to, że dyscyplina jest konieczna, potrzebna i pożyteczna.

Budżet tego wojewódzkiego związku samorządowego w r. 1948 opiewał w wydatkach zwyczajnych na sumę 49.230.000 zł. Jakie było wykonanie tego budżetu za 3 kwartały ubiegłego roku?

Mamy dane tylko za 3 kwartały. Co nam mówią te dane? Otóż w dziedzinie dochodowej budżet za 3 kwartały został wykonany w 69%, czyli nie wiele nie dociągnął do trzech czwartych, ale mimo, że strona dochodowa zawiodła tylko w nieznacznym stopniu, wydatki zostały wykonane tylko w 50,7%, czyli, że Wojewódzki Związek Samorządowy miał pieniądze, ale nie wydał ich na działalność zaplanowaną. Jeśli chodzi o dochody, dzielią się one na dochody własne i dotacje z samorządowego Funduszu Wyrównawczego. Okazuje się, że dotacje z Funduszu Wyrównawczego wpłynęły w 76%, a dochody własne Wojew. Zw. Sam. osiągnęły tylko 58% znaczy to, że Związek Wojewódzki nie bardzo się wysiłał otrzymując pieniądze z Sam. Fund. Wyrówn., ażeby ściągnąć własne zapreliminowane dochody.

W dziedzinie wydatków dział I, t. j. wydatki osobowe i rzeczowe wykonano w 69%. Spłata długów została wykonana w jeszcze wyższym procencie bo 86% — Związek Samorządowy jest dobrym płatnikiem, ale wszystkie inne wydatki, i to zdawałoby się ważne np. na oświatę wykonano za 3 kwartały tylko w 33% t. zn. tyle ile należało wydać za 4 miesiące, na kulturę i sztukę 19%, na zdrowie 44% na popieranie rolnictwa 33%. Ogólna suma wydatków za całe 3 kwartały wynosiła 25 milj. Za cały rok w tym stosunku powinna by wynosić 37 — 38 milj. zł. Zaplanowane było 49 milj.

zł. Trudno przypuścić by drugą prawie połowę wydatków Woj. Zw. Sam. skutecznie tylko w ostatnim kwartale, a jeżeli tak robi — to było nienormalne.

Wynika z tego, iż budżet na r. 1948 był za wysoko zapreliminowany co najmniej o jakieś 10 milj. A jaki wniosek wyciąga z tego Woj. Zw. Sam.? Zapreliminował na 1949 r. — 88 milj., czyli prawie 2½ razy więcej, niż zdolny był wydać w roku ubiegłym.

Z zestawienia tych cyfr wynika, że istnieje potrzeba jakiejś gospodarki planowej, jakiejś polityki planowej w tych sprawach, inaczej nie wiadomo dlaczego i jakie wydaje się sumy, nie są one uzasadnione planowym rozwojem gospodarki.

Przekonywano nas, że przecież potrzeby są różnorodne. Dobrze jest, na przykład — mówiono — zainicjować produkcję oleju miętowego, która w Polsce jest niedostateczna, wspomagać dzierżawców stawów rybnych przez danie im subwencji milionowych. Dlaczego tylko Minister Kultury ma literatów odznaczać, a nie może tego robić Woj. Zw. Sam.? Min. Kultury i Sztuki zakłada pracownie artystyczne, dlaczego nie może tego samego robić Woj. Zw. Sam.? Wobec tego nie krępujcie nas, mówiono. Ta „sztywność“ to biurokracja, np. może się zdarzyć jakaś klęska w ciągu roku, a wy chcecie nam „sztywny“ budżet ustalać, wszak nie można z góry przewidzieć, czy ta klęska będzie wymagała interwencji, lub może jakieś wydatki reprezentacyjne będą konieczne?

Wśród poważniejszych zwiększonych sum kredytów w budżecie zwyczajnym wspomnianego województwa na r. 1949 zapreliminowano m. in. nagrody sportowe w ub. r. 200.000 zł, w tym roku 1 milj. zł, choć jest u nas Główny Urząd Kultury Fizycznej, który otrzymuje od Państwa fundusze na to, żeby rozdawać nagrody sportowe.

Dalej — wspólna wodniactwo pracy na wsi, nagrody dla twórczych spółdzielni wiejskich — w ub. r. preliminowano 100 tys. w tym roku milion. Przepraszam, ale tych spółdzielni jeszcze nie ma, kto, z kim i o co będzie współzawodniczyć. Mógłbym przytaczać więcej tego rodzaju przykładów, które wskazują na konieczność zwiększenia dyscypliny i planowania. Bo są i takie rzeczy, jak donosi Minister Adm. Publ. z 24 września o pewnym wydziale powiatowym, który rozproszdził wśród urzędników starostwa, jako premie, sumy przeznaczone dla wdów i sierot z funduszy opieki społecznej. Jak tutaj nie wprowadzać dyscypliny? Przy wprowadzaniu dyscypliny tych urzędników starostwa trzeba było oddać do Komisji Specjalnej. Powinni się tam znaleźć.

Tak samo Biuro Inspekcji Min. Adm. Publ. w raporcie z 28 listopada pisze o Miejskim Przedsiębiorstwie Budowlanym jednego z miast: „Inspektorzy nie znaleźli innych przyczyn istnienia Miejskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego, jak również przewlekłego likwidowania Towarzystwa Budowy Osiedli, jak tylko chęć utrzymania dodatkowych dochodów dla niektórych urzędników, a to przewlekłe likwidowanie i utrzymywanie Miejskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego kosztuje miasto co miesiąc 500 tys. zł“.

Potrzebna jest ta dyscyplina, czy też nie? Same te fakty mówią, moim zdaniem, o konieczności jej wprowadzenia.

Podstawową trudnością obecnej gospodarki samorządowej jest nadmierne rozproszenie jej zadań i zacofane, chałupnicze — jeśli się tak można wyrazić — metody ich realizacji. Inicjatywę oddolną — tak ceną inicjatywę — dziś jeszcze cechuje, niestety, nieumiejętność skupienia się w samorządach na zadaniach najbardziej pilnych i podstawowych. Wśród działaczy samorządowych ujawnia się często pęd do drobiazgowego uniwersalizmu, chęć wykazania się wszechstronnością działań kosztem zaniedbania podstawowych urządzeń publicznych. Nie jest to tendencja zdrowa.

Wojna poważnie zdevastowała podstawowe urządzenia gospodarki komunalnej. Szereg miast i mniejszych miasteczek leży jeszcze w gruzach. Budynki publiczne nawet te, które uniknęły bomb i pocisków, niekonserwowane od szeregu lat, wymagają poważniejszych remontów. Mosty, drogi, szosy, są poważnie zniszczone, potrzebują naprawy. Odziedziczona po starym ustroju słabo rozwinięta sieć drogową, na ziemiach dawnych, a zwłaszcza w województwach wschodnich — musi być szybko rozbudowana i dostosowana do nowych potrzeb. Zaniedbanie znacznej części kraju w zakresie dróg kołowych hamuje rozwój wymiany towarowej w gospodarstwach chłopskich na tych terenach i powstrzymuje wzrost poziomu zaopatrzenia kulturalnego wsi. Stan ten wymaga, aby troskę o drogi postawić na pierwszym planie w samorządach gminnych i powiatowych obok remontu budynków szkolnych w gminach i ośrodków leczniczych w powiatach. Oczywiście są i inne zadania, ale muszą one być ustawione w odpowiedniej proporcji i w odpowiedniej kolejności.

Nie można dopuścić, by w miastach ulegały stopniowej dekapitalizacji podstawowe urządzenia miejskie, zabezpieczające higieniczne, zdrowotne i kulturalne warunki życia ludności pracującej. Na odwrót, trzeba czynić maksymalne wysiłki w kierunku rozbudowy tych urządzeń, w kierunku ich unowocześnienia i wyposażenia technicznego. Rozbudowa tych urządzeń i zabezpieczenie wzrostu liczby mieszkań, pozwalające na stałe polepszenie warunków życia kulturalnego ludzi pracy nie może być pomyślnie przeprowadzone bez planowego programu budownictwa, bez racjonalnie i realnie zaplanowanego wykorzystania rozporządzalnych środków finansowych, których mamy jeszcze za mało.

Planowa gospodarka jest wielokrotnie skuteczniejsza i oszczędniejsza od gospodarki przypadkowej i chałupniczej. Tylko jasny program działania pozwala na właściwe rozstawienie sił i środków, na skupienie zorganizowanego wysiłku na zadaniach pierwszoplanowych, których konieczność staje się dla wszystkich zrozumiałą, a przez to samo pozwala wzmocnić zapał i entuzjazm twórczy, ułatwiający i przyspieszający wykonanie.

Wspaniałe wyniki gospodarki planowej w przemyśle państwowym są już dziś bezsporne i widoczne, budzą porывы współzawodnictwa, podważają wysiłek klasy robotniczej i przyspieszają nasz

marsz do lepszych warunków życia. Ale nie znalazły dotychczas wyrazu w gospodarce samorządowej.

Konkretnym zastosowaniem planowej działalności w samorządzie jest budżet ułożony rozumnie, realnie, troskliwie, z uwzględnieniem całokształtu budownictwa w kraju i z pełną gwarancją jego wykonania — tak, jak to można już dziś powiedzieć o budżecie państwowym.

Dlatego właśnie poświęcamy sprawie budżetów samorządowych tyle uwagi. Wojewódzkie związki samorządowe muszą się nauczyć właściwego planowania budżetów nie tylko własnych ale i budżetów wszystkich podległych sobie związków samorządowych na terenie całego województwa. Będzie to olbrzymi krok naprzód w usprawnieniu gospodarki samorządowej i w powiązaniu jej z planową gospodarką Państwa.

Wojewódzkie związki samorządowe muszą nauczyć się kontroli wykonania tych budżetów, muszą

zabezpieczyć dyscyplinę planowego działania w całej sieci samorządowej. To jest ich podstawowe zadanie. W tym kierunku — w kierunku gospodarki planowej — winna postępować reorganizacja i przebudowa całej dotychczasowej pracy i działalności samorządu terytorialnego i przede wszystkim — kierujących tą działalnością i odpowiedzialnych za nią — rad narodowych.

Dopiero, włączwszy się w planową gospodarkę ogólnopaństwową, rady narodowe staną się tym, czym być powinny, ale czym dotąd jeszcze nie są — szkołą rządu i jedną z form rządu doniosłym torem rzeczywistej, coraz głębszej demokratyzacji Państwa Ludowego, wyrazicielami demokratycznej władzy ludowej oparciem dla tej władzy ludowej.

A więc stoi przed nami zadanie przedstawienia samorządu terytorialnego na działalność planową. Jest to zadanie wielkie, zadanie o przełomowym znaczeniu. Musimy zmobilizować wszystkie siły, aby zadanie to jak najszybciej i w całej pełni wykonać.

---

W najbliższych dniach ukaże się drukowane sprawozdanie z przebiegu odbytej w dniach 28 i 29 stycznia 1949 roku Konferencji Prezydiów Wojewódzkich Rad Narodowych i Wojewodów. Sprawozdanie będzie rozesłane do wszystkich rad narodowych w odpowiedniej ilości

Dnia 31 stycznia 1949 roku zmarł

# Inż. JAN KOSS

odznaczony pośmiertnie Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski — Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, wybitny i ofiarny działacz społeczny terenów mazurskich od pierwszej chwili ich wyzwolenia, organizator rad narodowych w woj. olsztyńskim.

Cześć Jego pamięci!

KANCELARIA RADY PAŃSTWA

## Tragiczny zgon Jana Kossa

„Staramy się wykonywać uchwały Rady Państwa i zarządzenia jej Kancelarii z jednej strony, z drugiej stanowimy sami i pilnujemy wykonania własnych uchwał, kontrolujemy, korygujemy i ustawiamy działalność podległych sobie rad przez szkolenie i stały kontakt z terenem. Widzimy oczywiście swoje braki i błędy. Braki usuwamy, błędy naprawiamy“.

Te słowa Przewodniczącego Olsztyńskiej Woj. R. N. wypowiedziane w dyskusji na Konferencji Prezydentów Woj. R. N. i Wojewodów, charakteryzuje w pewnym sensie ob. Jana Kossa jako działacza samorządowego, od czerwca ub. r. pozostającego na tym odpowiedzialnym stanowisku. Przemówienie jego — krótkie i rzeczowe — zdradza świadomego i pełnego entuzjazmu gospodarza własnego województwa. Schodzącego z mównicy — zatrzymał ob. Prezydent pragnąc otrzymać jeszcze dodatkowe informacje. **Zapisawszy się tak dodatkowo w pamięci wszystkich uczestników Konferencji — uległ ob. Koss w dwanaście godzin później, w drodze powrotnej do Olsztyna — wypadkowi samochodowemu.**

Śmierć wyrwała go z rzędu czołowych pracowników samorządowych, zaskoczyła w drodze między jedną a drugą akcją. Miał przecież piękne osiągnięcia w 1948 roku. Mówił o tym, że województwo olsztyńskie zdobyło pierwsze miejsce w kraju w akcji likwidacji odłogów. Miał konkretne plany na 1949 rok: „Nie damy się również zepchnąć z tego miejsca i w 1949 roku. Jesteśmy przecież województwem rolniczym, w trzecim roku planu musimy odbudować przede wszystkim rolnictwo“.

W naturze jego leżała systematyczność i dokładność. Na analizę preliminarzy budżetowych rad hierarchicznie niższych poświęciło prezydium O. Woj. R. N. sto godzin pracy, nie licząc wyjazdów w teren.

Był więc ob. Koss sumiennym i wytrwałym pracownikiem wśród budowniczych nowego ustroju — ustroju, do którego tęsknił od czasu swej młodości.

Urodzony w Warce pod Warszawą — syn robotnika-metalowca — wraz z rodzicami zawędrował aż do Jekaterynosławia za chlebem. Jako 16-letni chłopiec po powrocie do kraju uczęszcza do gimnazjum w Warszawie, zdobywając w ciężkich, nieprzychylnych dla syna robotniczego warunkach wiedzę. Bierze mimo to żywy udział w społecznych organi-

zacjach młodzieżowych, kształtując własny światopogląd, który każe mu potem — w czasie studiów na Politechnice Gdańskiej — nawiązać kontakt z lewym ruchem wśród robotników fabrycznych. Pracę zawodową rozpoczyna w Warszawie — w przemyśle drzewnym. W okresie pracy u „Philipsa“ zostaje wybrany mężem zaufania P. P. S. na terenie fabryki, włącza się w nurt walki klasowej, stając zawsze w obronie robotnika uciskanego przez kapitalistyczno-obszarniczą sanację.

W czasie okupacji pracuje w Warszawie w konspiracji, oddaje wielkie usługi w kolportażu, a dzięki wiedzy fachowej — w tajnym nasłuchu radiowym. W czasie powstania walczy na Czerniakowie w szeregach Armii Ludowej; wywieziony w głąb Niemiec ucieka, aby w szeregach odrodzonego Wojska Polskiego brać udział w likwidowaniu band hitlerowskich w lasach jastrowskich i złotowskich.

15 marca 1945 roku powołany zostaje do grupy operacyjnej Ministerstwa Przemysłu na teren Warmii i Mazurów. Grupa ta miała za zadanie zabezpieczenie obiektów przemysłowych — głównie przemysłu drzewnego — w okresie, gdy władze polskie przejmowały ten przemysł od władz radzieckich. Ob. Koss był nadzwyczaj aktywny, inspekcjonował cały teren, zabezpieczając ogromnej wartości majątek narodowy przed zniszczeniem i rozgrabieniem. Następnym zadaniem było uruchomienie nadających się do tego zakładów i wznowienie produkcji. Wszyscy, współpracujący z inż. Kossem, podkreślają zgodnie, iż pracował on bardzo ofiarnie, oddany najzupełniej pracy zapominał o swoich prywatnych potrzebach i nigdy nie miał na celu własnych interesów. We wrześniu 1945 roku obejmuje Dyрекcję Przemysłu Miejscowego w Olsztynie, poświęcając się jednocześnie działalności politycznej i społecznej w olsztyńskiej organizacji P. P. S.. W następnym roku obejmuje stanowisko naczelnika Wydziału Przemysłowego w Urzędzie Wojewódzkim — a jako sekretarz Woj. Kom. P. P. S. walczy z prawicą w jej szeregach.

Przez całe swoje życie szedł właściwą drogą, w pracy i działalności partyjnej służąc klasie robotniczej, z której wyszedł i dla której — na swoim odcinie — budował lepszą przyszłość.

## Zagajenie Szefa Kancelarii Rady Państwa Min. K. Mijała na Konferencji Prezydiów Wojewódzkich Rad Narodowych i Wojewodów

Z polecenia Rady Państwa zwołana została dzisiejsza konferencja z udziałem członków Prezydiów Wojewódzkich Rad Narodowych i Wojewodów, aby omówić zagadnienie polityki budżetowej samorządu terytorialnego na rok 1949 i zadania Prezydiów wojewódzkich rad narodowych oraz ich organów wykonawczych — wydziałów wojewódzkich w roku bieżącym.

Rada Państwa z racji sprawowania zwierzchniego nadzoru nad działalnością rad narodowych, a więc i ich organów wykonawczych — wydziałów wojewódzkich czy powiatowych, do których zakresu działania należą sprawy samorządowe, poświęciła w ostatnim roku wiele swoich posiedzeń prawie w całości zagadnieniom gospodarki komunalnej miast i wsi oraz działalności rad narodowych.

Rok 1948, to rok wyteżonej pracy na drodze do całkowitego uporządkowania działalności samorządu w Polsce, to rok uporczywej pracy nad włączeniem gospodarki komunalnej w ramy planu państwowego, to rok wysiłku nad wypracowaniem form i wypełnieniem treścią tych form, konkretnej działalności rad narodowych w ustroju demokracji ludowej.

Samorząd już w Polsce Wyzwolonej wielu miał rzeczników i t. zw. „orędowników“ i „obrońców“. Wrogowie Polski Ludowej, elementy mikołajczykowski i wuerenowski, skoro przegrali w wyborach do parlamentu, poczęli negować rady narodowe, jako organy kierujące działalnością samorządu terytorialnego, poczęli przekonywać chwiejnych działaczy samorządowych o istnieniu tego samego stosunku do samorządu państwa ludowego co za rządów sanacyjno-endeckich w Polsce przedwiesniowej. Czynili to z myślą stworzenia sobie z samorządu bazy do walki politycznej z demokracją ludową, samorząd miał być tu odskocznią do wprowadzenia rządów burżuazyjnych w Polsce.

Oczywiście działalność Mikołajczyka i WRN-u na odcinku samorządowym nie miała nic wspólnego z rzeczywistym rozwojem gospodarki komunalnej, jaki jest możliwy w ustroju demokracji ludowej zmierzającym do socjalizmu.

Tylko w państwie ludowym, kiedy władza spoczywa w rękach ludu, kiedy interes państwa jest interesem mas pracujących, samorząd terytorialny może i powinien stać się szkołą rządzenia, wyzwalającą wielkie utajone siły twórcze przy wykonywaniu zadań jakie stawia państwo ludowe przed całym narodem.

Realizacja właśnie tych zadań państwowych przez rady narodowe, przez cały samorząd terytorialny zabezpiecza szeroki rozwój gospodarki komunalnej i wzrost dobrobytu mas pracujących.

Rada Państwa, idąc właśnie drogą szarmonizowania działalności rad narodowych i samorządu z całą działalnością polityczną, społeczną i gospodarczą państwa, poprzez skonkretyzowanie działalności ogniw terenowych, poprzez włączenie twórczej inicjatywy oddolnej szerokich mas w ra-

my ogólnonarodowej gospodarki planowej państwa, stwarza warunki do pozytywnego uaktywnienia się rad narodowych, do ich powiązania się ze społeczeństwem swego terenu, do zdobycia autorytetu przez nie same i przez ich organa wykonawcze wśród szerokich mas pracujących.

Rada Państwa, zatwierdzając budżety wojewódzkich związków samorządowych w r. 1948 stwierdziła cały szereg podstawowych niedomagań w gospodarce komunalnej i w działalności rad narodowych, a mianowicie:

1. poważne niedomaganie w gospodarce komunalnej tak w zakresie zadań jak i w rachunkowości;
2. zupełny brak dyscypliny budżetowej;
3. oderwanie od gospodarki planowej państwa;
4. przerosty personalne i biurokracizm;
5. niedostateczną aktywność rad narodowych wskutek ich słabego zdemokratyzowania.

Celem usunięcia tych braków Rada Państwa poleciła swojej Kancelarii wykonanie całego szeregu istotnych prac.

W związku z tym Kancelaria Rady Państwa, współpracując z Ministerstwem Administracji Publicznej i zainteresowanymi ministerstwami oraz Centralnym Urzędem Planowania:

wydała instrukcje w sprawie układania i zatwierdzania budżetów przez Związki Samorządowe na rok 1949;

zestawiła preliminarze budżetowe samorządów na 1949 rok, które zostały opublikowane w specjalnym wydawnictwie. Poza tym: zostały opracowane dochody i wydatki miast za lata 1946, 1947 i 1948;

opracowano jednolity plan kont dla pięciu podstawowych przedsiębiorstw samorządowych jak: gazowni, wodociągów i kanalizacji, rzeźni i targowisk, miejskich zakładów komunikacyjnych i zakładów oczyszczania miasta, które wprowadza się w życie od 1 stycznia b. r. przeszkalając w związku z tym około 500 pracowników tych przedsiębiorstw;

nakreślony został w poważnym stopniu zakres kompetencji samorządu w działalności gospodarczej, oświatowo-kulturalnej i opiekuńczej oraz zdrowia;

realizowano uporczywie wytyczne Rady Państwa w sprawie zakresu działania wojewódzkich rad narodowych, ograniczając ich inicjatywę gospodarczą, na rzecz wzmocnienia ich charakteru organów kierowniczych i nadzorujących dla swego terenu działania, przede wszystkim w zakresie działalności samorządowej. Rada Państwa, dotacjami: 454 mil. zł. na drogi, celem połączenia siedzib gmin z najbliższymi drogami powiatowymi i akcją dwumiliardową na poprawę komunalnych warunków bytu klasy robotniczej, wskazała radom narodowym na wielkie zaniedbanie w tej dziedzinie i na brak klasowego podejścia przy układaniu budżetów samorządowych, akcja zaś biblioteczna podkreśliła wielką wagę upowszechnienia dobrej książki i czytelnictwa wśród szerokich mas chłopskich i robotniczych.

Akcja oszczędnościowa wskazała na istnienie poważnych przerostów personalnych i biurokracyzm, przy czym biurokracyzm ten ujawniony został nie tylko wśród aparatu urzędniczego, ale i w działalności samych rad narodowych.

Pierwszy raz ustalono centralnie na rok 1949 wysokość dotacji celowych z ministerstw i przeprowadzono ich rozdział, to samo dotyczy sum inwestycyjnych w planie inwestycyjnym dla samorządu na rok 1949.

Już te kilka przykładów dokonanych prac wskazują jak wielką wagę przykładu Rada Państwa do uporządkowania gospodarki komunalnej przez uaktywnienie działalności rad narodowych i włączenie całej działalności samorządu w ramy gospodarki planowej państwa.

Preliminarze budżetów samorządowych na rok 1949, uchwalone w terminie, są wyrazem poważnego zdyscyplinowania rad narodowych i ich organów wykonawczych, dają one nam możliwość wglądu i dokonania analizy gospodarki samorządowej

w skali Państwa i właśnie dla tego, że preliminarze te dały nam tę możliwość ogólnej analizy, ujawniliśmy cały szereg braków w ich układzie, których usunięcie w początku roku budżetowego pozwoli nam uniknąć całego szeregu przykrych nieporozumień.

Wkraczamy na drogę gospodarki planowej w samorządzie, na drogę gospodarowania w ramach planu i w ramach budżetu, aby budżety samorządów mieściły się właśnie w ramach planu i były realne musimy je jeszcze raz przerobić i zamknąć takim niedoborem, który będzie miał zapewnione pokrycie z Samorządowego Funduszu Wyrównawczego.

Obecna konferencja poświęcona jest więc zagadnieniom związanym z równowagą budżetów samorządowych na rok 1949 i nakreśleniem zadań organom wojewódzkim na rok bieżący, przedyskutujemy i nakreślimy sobie zadania na najbliższy okres, by zrobić dalszy krok naprzód na drodze wytyczonej przez Radę Państwa.

## Sprawozdanie z Konferencji Prezydiów Wojewódzkich Rad Narodowych i Wojewodów

W dniach 28 i 29 stycznia 1949 roku odbyła się w gmachu Rady Państwa konferencja prezydiów wojewódzkich rad narodowych i wojewodów, zwołana przez Kancelarię Rady Państwa w porozumieniu z Ministerstwem Administracji Publicznej dla omówienia sprawy równowagi budżetów samorządowych na 1949 rok w skali ogólnokrajowej i nakreślenia zadań organom wojewódzkim na bieżący rok.

W konferencji wzięli udział: Prezydent Rzeczypospolitej oraz wszyscy członkowie Rady Państwa: Marszałek Sejmu Wł. Kowalski, Wicemarszałkowie Sejmu — W. Barcikowski, St. Szwalbe, R. Zambrowski, dr H. Kołodziejcki i J. Niećko. W obradach uczestniczyli także: Wicepremier Korzycki, Minister Administracji Publicznej Wł. Wolski, Minister Zdrowia dr T. Michejda, Minister Pracy i Opieki Społecznej K. Rusinek, Minister Odbudowy inż. M. Kaczorowski, Dyr. Biura Kontroli inż. J. Grubecki oraz Wiceministrowie — Odbudowy Pietrusiewicz i Skarbu Kurowski.

Obradom przewodniczył Szef Kancelarii Rady Państwa Minister K. Mijał.

W konferencji wzięli udział przewodniczący wojewódzkich rad narodowych, miejskich rad narodowych m. st. Warszawy i Łodzi w liczbie 16, wojewodowie w liczbie 10, prezydenci m. st. Warszawy i Łodzi, wiceprzewodniczący wojewódzkich rad narodowych w liczbie 4, wicewojewodowie w liczbie 6, członkowie prezydiów wojewódzkich rad narodowych w liczbie 12, a także naczelnicy biur prezydiów wojewódzkich rad narodowych i naczelnicy wydziałów samorządowych.

Przybyli na konferencję także dyrektorzy departamentów szeregu ministerstw. Łączna ilość uczestników konferencji — 173, w tej liczbie przybyłych działaczy terenowych — 85.

Konferencję zagał Minister K. Mijał, którego przemówienie podajemy w niniejszym numerze.

Następnie Zastępca Szefa Kancelarii Rady Państwa Wiceminister M. Jaroszyński wygłosił referat: „Rewizja budżetów samorządowych na 1949 rok“.

Referat zwraca uwagę na częste zjawisko rozpraszania się poszczególnych związków samorządu terytorialnego na różnorodne czynności, choć w zasadzie słuszne, ale nie należące do zakresu działania samorządu; w wyniku braku dyscypliny finansowej samorząd zaniedbuje swe ustawowe obowiązki.

Mówca wskazał na nieuzasadniony wzrost niektórych pozycji wydatków w porównaniu z 1948 rokiem, a także podkreślił brak należytej troski o realne pokrycie przewidywanych wydatków, jak również brak oszczędności, występujący szczególnie jaskrawo w wydatkach personalnych.

Referent omówił poszczególne dziedziny pracy samorządowej: przedsiębiorstwa komunalne, drogi, oświatę, kulturę i sztukę, zdrowie publiczne, opiekę społeczną i popieranie rolnictwa.

Dyr. A. Wendel wygłosił referat wspólnie opracowany przez Dyr. Dyr. K. Sobotkę i A. Wendla p. t.: „Charakterystyka gospodarki budżetowej wojewódzkich związków samorządowych i zadania wojewódzkich rad narodowych na 1949 rok“.

Szczegółowej analizie poddano poszczególne pozycje budżetów wojewódzkich związków samorządowych, które często nie posiadają bliżej sprecyzowanych przeznaczeń i mają charakter zbyt ogólnikowy.

W referacie podkreślono konieczność uporządkowania własnej gospodarki wojewódzkich związków samorządowych poprzez przekazanie licznych zakładów państwu, względnie związkom samorządowym niższego stopnia.



Wiąże się to z ważną rolą organów samorządu wojewódzkiego a przede wszystkim wojewódzkich rad narodowych w dziedzinie opieki nad jednostkami samorządu niższych stopni, w szczególności zaś lustrowania, organizowania, inspekcjonowania i instruowania rad narodowych powiatowych, gminnych i miejskich dla ich maksymalnego uaktywnienia.

Rady narodowe winny pójść w kierunku dalszej reorganizacji w celu wydatnej poprawy ich układu socjalnego oraz podniesienia ich poziomu politycznego i ideowego. (Obydwa referaty były odbite na powielaczu i przed konferencją rozdane wszystkim uczestnikom).

Drugi dzień konferencji wypełniła interesująca dyskusja, w której wypowiedziało się 13 następujących mówców: Ob. L. Dura Wojewoda Warszawski, Ob. F. Grochalski Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej we Wrocławiu, Ob. St. Zrałek Wojewoda Gdański, Ob. J. Klimaszewski Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie, Ob. K. Tkocz Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach, Ob. W. Hetmańska Przewodnicząca Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, Ob. R. Burchacki Wiceprzewodniczący Warszawskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej, Ob. J. Pietrusiński Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie, Ob. J. Koss Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, Ob. J. Bąk Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach, Ob. W. Wenclik Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku, Ob. P. Szymanek Wojewoda Łódzki, Ob. M. Adamowicz Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy.

W dyskusji przedstawiciele terenu poruszyli szereg istotnych zagadnień dla usprawnienia prac samorządu, omawiali swe doświadczenia, podkreślali doniosłą rolę konferencji i apelowali o ożywienie kontaktu między Kancelarią Rady Państwa, a prezydiami wojewódzkich rad narodowych.

**Ob. Dura** wskazuje, że organa wojewódzkich związków samorządowych winny zadania postawione przez Kancelarię Rady Państwa w dziedzinie rewizji budżetów, w dziedzinie limitów i redukcji personalnych wykonać drogą indywidualnego podejścia do poszczególnych ogniw samorządowych.

**Ob. Grochalski** stwierdza, iż na terenie woj. wrocławskiego w gminach wiejskich i w powiatowych związkach samorządowych nie ma przerostów administracyjnych, poważne natomiast przerosty istnieją w miastach wydzielonych i niewydzielonych. Mówca akcentuje konieczność szybkiej zmiany podziału administracyjnego, który na Ziemiach Odzyskanych jest wadliwy. Reorganizacja rad narodowych zmierza do powiązania ich z masami.

**Ob. Zrałek.** Sytuacja finansowa samorządu na terenie województwa gdańskiego jest trudna. Zbyt ściśle precyzowanie wydatków w budżetach samorządowych, zdaniem mówcy, nie jest wskazane. Wyręczanie przez samorządy organów państwowych i na obecnym etapie może mieć miejsce.

**Ob. Klimaszewski.** Dzisiejsza konferencja wniesie wiele materiału i jasności do działalności rad narodowych. Pewne błędy w budżetach pochodzą z niezbyt trafnych sformułowań. Mówca podkreśla wagę zagadnienia wielkich miast, wskazując na to, iż trudno jest Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej należycie pokierować gospodarką i finansami m. Krakowa.

**Ob. Tkocz** referuje prace przeprowadzone na terenie woj. śląsko-dąbrowskiego w dziedzinie limitów i redukcji, a także omawia inicjatywę w kierunku współzawodnictwa w pracach samorządowych. Ob. Tkocz podzielił się również z zebranymi doświadczeniami z dziedziny szkolenia aktywów samorządowych.

**Ob. Hetmańska** omawia wysiłki Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu zmierzające do zaostrzenia czujności klasowej, zwłaszcza na odcinku budżetowania; podkreśla także konieczność opracowania nowych wzorów układu budżetowego, gdyż szereg błędów w terenie pochodzi z przestarzałego systemu tych wzorów.

**Ob. Burchacki.** Reorganizacja rad na terenie województwa warszawskiego była szeroko prowadzona i przyczyniła się do powiązania Wojewódzkiej Rady Narodowej z terenem. Prezydium opracowuje obecnie plan, przewidujący obsłużenie przez członków Wojewódzkiej Rady Narodowej wszystkich rad w ciągu 2-ch miesięcy.

**Ob. Pietrusiński.** Niektóre wysiłki Wojewódzkiego Związku Samorządowego w Szczecinie co do przekazania zakładów napotykać na trudności ze strony resortowych ministerstw. W związku z reorganizacją rad narodowych na terenie województwa prowadzona jest szeroka praca instrukcyjna poprzez organizowanie 3-dniowych konferencji w powiatach.

**Ob. Koss.** W wyniku gruntownej reorganizacji rady narodowe przybrały właściwe klasowe oblicze. Województwo olsztyńskie ma poważne osiągnięcia w dziedzinie wykonania planu zasiewów i likwidacji odłogów.

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie zwalczało tendencję rozdmuchiwania budżetów samorządowych, tym nie mniej limity przeznaczone z Samorządowego Funduszu Wyrównawczego na gminy wiejskie są zbyt szczupłe.

**Ob. Bąk** wskazuje, iż terminy podane przez Kancelarię Rady Państwa w sprawie limitów i redukcji są zbyt krótkie.

**Ob. Wenclik.** Aktywizacja terenów zaniedbanych jest sprawą palącą dla woj. białostockiego, stąd wielkie znaczenie należytego wykonania planu inwestycyjnego. Redukcyjne możliwości w aparacie administracyjnym wiążą się m. in. ze zmianą podziału administracyjnego, w szczególności zaś mówca wskazuje na istnienie licznych gmin miejskich nieżywojących, a stanowiących miasto tylko ze względów historycznych.

**Ob. Szymanek.** Szereg osiągnięć samorządu na terenie woj. łódzkiego pochodzi stąd, że mobilizuje się tu siły społeczne do współpracy z radami. Dużą

dźwignią w pracy jest także należyta współpraca rad narodowych z organami wykonawczymi.

**Ob. Adamowicz.** Sprawa przekazywania zakładów przez wojewódzkie związki samorządowe przechodzi pewną ewolucję. Sprawa ta budziła początkowo opory, które dziś jednak całkowicie znikły. Uporządkowanie finansów samorządowych jest na dobrej i właściwej drodze.

Po wyczerpaniu listy mówców zabrał głos **Ob. Prezydent R. P.**

**Ob. Prezydent R. P.** wygłosił dłuższe przemówienie, które zebrani powitali długo niemilknącymi oklaskami. Wypowiedź tę zamieszczamy w niniejszym numerze.

**Ob. Min. Mijał** w końcowym przemówieniu ustosunkował się do zagadnień poruszonych w dyskusji stwierdzając, iż Kancelaria Rady Państwa wykorzysta poważny materiał konferencji.

W przemówieniu swym **Ob. Min. Mijał** poruszył m. in. sprawę przedsiębiorstw i zakładów przekazywanych przez wojewódzkie związki samorządowe, zagadnienie podziału administracyjnego kraju, szkolenie działaczy rad, sprawę inwestycji, a także redukcji etatów i limitów Samorządowego Funduszu Wyrównawczego.

## Rady narodowe układają oszczędnościowe budżety

W dniach od 30 stycznia do 9 lutego b. r. na terenie całego kraju odbyły się wojewódzkie konferencje w sprawach budżetów samorządowych, na których omawiano wytyczne i wskazówki podane na Konferencji Prezydów Wojewódzkich Rad Narodowych i Wojewodów w Warszawie. W konferencjach wojewódzkich brali udział: przewodniczący powiatowych i miejskich rad narodowych, starostowie powiatowi i prezydenci miast, przewodniczący i sekretarze wydziałów samorządowych, kierownicy działów samorządowych, inspektorzy samorządowi i referenci budżetowi; niektóre województwa (np. Bydgoszcz) zapraszały jeszcze znawców gospodarki przedsiębiorstw komunalnych.

Konferencja taka odbyła się w Katowicach już 30 stycznia, w Pruszkowie (Woj. warszawskie) — 1 lutego, w Rzeszowie, Gdańsku, Bydgoszczy, Wrocławiu, Krakowie i Poznaniu — w dniu 3 lutego, w Lublinie — 7 lutego. Województwo łódzkie obrało inny sposób postępowania: ponieważ teren był przygotowany do redukcji budżetowych — w dniach 3, 4 i 5 lutego przepracowano poprawiony budżet kolejno z 18-toma jednostkami samorządowymi.

Dyskusje na tych konferencjach były poświęcone głównie następującym zagadnieniom: przeprowadzeniu podziału dotacji z Sam. Fund. Wyrównawczego, przeprowadzeniu redukcji personalnych oraz przepracowaniu budżetów samorządowych na 1949 rok w myśl wytycznych otrzymanych z Kancelarii Rady Państwa.

Mówca zakończył konferencję stwierdzeniem, iż w przyszłości kontakt Kancelarii Rady Państwa z terenem będzie częstszy.

Na konferencję tę długo czekał teren, sam fakt jej zwołania był z uznaniem podkreślony przez ogół działaczy terenowych, co znalazło wyraz w szeregu wypowiedzi w toku dyskusji.

Obszerna wypowiedź **Ob. Prezydenta** uprzytomniła w całej rozciągłości wagę zagadnień samorządowych i rolę rad narodowych.

Głosy w dyskusji były przeniknięte szczerą nutą przewyciężenia dotychczasowych błędów, których niemało spotykało się zwłaszcza na odcinku finansów samorządowych.

Konferencja miała określony porządek dzienny z wyraźnym akcentem na sprawy finansowe i budżetowe. Z uwagi jednak na to, iż w budżecie ujawnia się całokształt działania samorządu, skala zagadnień poruszanych na konferencji była szeroka.

Roboczy charakter konferencji stanowił o jej niewątpliwiej wartości zarówno dla terenu, jak i dla Kancelarii Rady Państwa. Szczera wymiana zdań, krytyka i samokrytyka, wysoki poziom obrad, skala poruszonych zagadnień — wszystko to pozwala ocenić konferencję jako wydarzenie ważne i pozytywne.

Niektórym województwom powtórne przepracowanie budżetów nie sprawiło wiele trudności. Jak przyznają ich przedstawiciele (Rzeszów, Bydgoszcz) dzięki oszczędnemu budżetowaniu, wysokość otrzymanych dotacji z S. F. W. jest niewiele mniejsza od sumy projektowanej w preliminarzu. Obecnie poprawione budżety zostaną rozpatrzone przez prezydium rad powiatowych i na plenarnych posiedzeniach przedstawione do zatwierdzenia. Termin ukończenia tych prac w większości województw wyznaczono na 15 lutego, tak, że po wypełnieniu nowych wykazów budżetowych termin wyznaczony przez Kancelarię Rady Państwa — 5 marca — będzie dotrzymany.

Trudniejszym problemem dla wojewódzkich rad narodowych była sprawa redukcji personelu. Mimo to, po gruntownej analizie, obniżono ilość etatów (nie zawsze zresztą obsadzanych) zgodnie z zaleceniami Kancelarii Rady Państwa — a nieraz cyfrę tę przekroczone. Np. woj. łódzkie winno było zredukować 278 etatów, a zredukowało 310. W woj. lubelskim cyfra ta wynosi 346, w woj. rzeszowskim 422.

Odbyte konferencje zostały również wykorzystane dla nakreślenia głównych kierunków pracy całorocznej. Największy nacisk kładą wojewódzkie rady narodowe na rozwój gmin wiejskich (drogi, radiofoniczność i elektryfikacja), jak również na poprawę warunków komunalnych bytu klasy robotniczej.

**JÓZEF GRYZ**Dyrektor Naczelnej  
Dyrekcji Bibliotek

## Polska ustawa biblioteczna

Dekret z 17 kwietnia 1946 r. o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi (Dz. U. R. P. Nr. 26, poz. 163) — został wydany w ciężkim okresie powojennym, wobec nieomal całkowitego zniszczenia przez okupanta dorobku w zakresie bibliotek, zwłaszcza powszechnych, wobec olbrzymich potrzeb a niedostatecznych środków w dziedzinie odbudowy zniszczeń na wszystkich odcinkach życia. Te warunki musiały znaleźć swój wyraz również w dekreście, który miał stworzyć podstawy prawne, organizacyjne i finansowe dla należytego zaspokojenia potrzeb czytelnictwa wszystkich obywateli. Trzeba było zachowane biblioteki i zbiory biblioteczne uznać za narodowe mienie kulturalne, powołane do służenia dobru klas pracujących, włączyć do „służby społecznej“ wszystkie niezbędne a nadające się do tego księgozbiory — państwowe, społeczne i nawet prywatne.

Aby umożliwić współpracę wszystkich typów bibliotek, dekret włącza do ogólnokrajowej sieci zarówno biblioteki powszechne, jak naukowe i szkolne. Dekret wciąga do współpracy jak wspomniano również biblioteki społeczne i prywatne, na które Minister Oświaty może nałożyć obowiązek pełnienia funkcji bibliotek publicznych. Mogą one również otrzymywać subwencje państwowe z uwagi na ich naukowy lub masowy charakter.

Celem zaopatrzenia kraju możliwie równomiernie w piśmiennictwo wszystkich dziedzin wiedzy, biblioteki naukowe mają obowiązek, na podstawie wzajemnego porozumienia co do zakresu swych specjalnych zainteresowań i planowej współpracy, poświęcić szczególne starania obranym gałęziom piśmiennictwa. Aby każda książka „pracowała“, tzn. była dostępna w najwłaściwszej w każdym przypadku bibliotece, mogą określone materiały być przejęte przez inne (właściwe dla danej dziedziny) biblioteki w postaci depozytu lub w drodze wymiany czy przekazania.

Jak z powyższego wynika, pierwszą cechą charakterystyczną dla naszego dekretu jest dbałość o wciągnięcie do społecznej pracy zaspokojania potrzeb czytelnictwa możliwie najliczniejszych zbiorów i bibliotek. Sieć biblioteczna musi być jak najbardziej gęsta, aby każdy miał łatwy dostęp do książek. Dlatego duży nacisk jest położony na biblioteki gminne i punkty biblioteczne w gromadach wiejskich, koloniach robotniczych, dzielnicach miast i innych ośrodkach życia zbiorowego.

Aby biblioteki spełniały należycie swoją rolę dekret orzeka, że mają one 1) gromadzić księgozbiór odpowiadający ich celom i przystosowany do potrzeb i zainteresowań czytelników danych środowisk, 2) posiadać personel należycie przygotowany do pracy z książką i czytelnikiem, 3) składać coroczne sprawozdania ze swej działalności.

Drugą cechą charakterystyczną dekretu stanowią przepisy dotyczące obowiązku zakładania i utrzy-

mywania bibliotek. W stosunku do naukowych bibliotek obowiązek ten ciąży całkowicie na Państwie. Natomiast do zakładania i utrzymywania publicznych bibliotek powszechnych obowiązane są właściwe związki samorządowe z tym, że Państwo powinno na ten cel świadczyć conajmniej 25% łącznych wydatków wszystkich związków samorządowych poniesionych przez nie w poprzednim roku budżetowym.

W dekreście znajduje się postanowienie przejściowe, że do czasu zapewnienia związkom samorządowym dostatecznych własnych źródeł dochodowych, wydatki na zakładanie nowych samorządowych bibliotek publicznych oraz ich utrzymanie pokrywać będzie Skarb Państwa w formie specjalnej dotacji dla tych związków. W ten sposób Państwo gwarantuje prawidłową i planową rozbudowę sieci bibliotek.

Trzecią wreszcie cechą wyróżniającą dekret jest powołanie jako organów doradczych, reprezentujących czynnik społeczny — Państwowej Rady Bibliotecznej przy Ministerstwie Oświaty oraz wojewódzkich, powiatowych i gminnych komitetów bibliotecznych przy odnośnych terenowych radach narodowych. W państwie demokracji ludowej jest to rzeczą naturalną i celową. Samorząd terytorialny, bezpośrednia reprezentacja mas ludowych danej gminy, powiatu czy województwa, pełni służbę społeczną zaspokajania potrzeb najszerszych mas ludności i m. in. również potrzeb kulturalnych. Znając te potrzeby najbliżej, będąc bezpośrednio zainteresowanym w ich zaspokajaniu i gospodarując funduszami na to przeznaczonymi, samorząd może i powinien jak najściślej współdziałać w akcji bibliotecznej z czynnikami państwowymi i społecznymi.

I w akcji bibliotecznej należy dążyć do jak największego zbliżenia się mas ludowych oraz wciągnąć je do wykonywania, we własnym ich interesie, funkcji związanych z tą akcją. Sposobność ku temu zapewnia dekret, z jednej strony przez możliwość wejścia do odpowiednich władz samorządowych, z drugiej — do instytucji społecznych. Rady narodowe, komitety biblioteczne, Państwowa Rada Biblioteczna mają zagwarantowany wyraźny wpływ na akcję biblioteczną, tak jak tego obecny ustrój Polski Ludowej wymaga. Państwowa Rada Biblioteczna ma badać potrzeby bibliotekarstwa i czytelnictwa w całym kraju i składać wnioski w tej sprawie Ministrowi Oświaty, opiniować projekty przepisów normatywnych w tym zakresie lub od siebie zgłaszać wnioski ustawodawcze; komitety biblioteczne zaś mają opiekować się bibliotekami powszechnymi i szkolnymi oraz rozwojem czytelnictwa, opiniować budżety na potrzeby bibliotek, harmonizować działalność tych bibliotek i dbać o zaspokojenie potrzeb szerokich mas ludowych w zakresie słowa drukowanego.

TADEUSZ OKNIŃSKI

Radca Min. Rolnictwa i R. B.

## Stan potrzeby i korzyści melioracji w Polsce

W spadku po przeszłości otrzymaliśmy gospodarke wodną kraju w stanie wielkiego zacofania. Daleko w tyle wleliśmy się pod tym względem w porównaniu do krajów innych, mimo nadmiaru rąk roboczych na wsi. Niewiele również dokonano w okresie międzywojennym. Poniższa tabela ilustruje w sposób przekonywujący obecny stan spraw gospodarki wodnej:

Rodzaj melioracji	Stan obecny	Do wykonania	Koszt w miliard. zł.
1. Budowa wałów	3.500 km	2.000 km	24
2. Regulacja rzek i budowa kanałów	7.500 km	20.000 km	144
3. Kanały główne rowy odpływowe	520.000 ha	1.000.000 ha	24
4. Odwodnienie rowami otwartymi	1.073.200 ha	2.000.000 ha	48
5. Drenowanie	2.569.400 ha	4.000.000 ha	240
			<b>480</b>

Rozmiar i zakres zagadnienia wodnego związanego z rolnictwem obejmuje następujące zasadnicze dziedziny prac: budowę wałów przeciwpowodziowych, regulację rzek i potoków, prowadzenie skutecznej gospodarki wodnej na terenach dolinowych, a więc łąkowych i pastwiskowych, odwodnienie torfowisk i bagien, drenowanie, deszczownie, rolnicze wykorzystanie ścieków miejskich, wodociągi.

W hierarchii potrzeb na plan pierwszy wysuwa się zagadnienie zmeliorowania i zagospodarowania użytków zielonych, stanowiąc fundament pod rozwój akcji hodowlanej, która nabiera cech wielkiej akcji państwowej ze względu na deficyty tłuszczowe i mięsne. **Tylko dobrze przeprowadzona melioracja użytków zielonych może zapewnić powodzenie akcji hodowlanej.** Sprawa ta nabiera specjalnego znaczenia wobec uprzemysłowienia kraju i przesunięcia części ludności z roli do fabryk, co wzmoże dalsze zapotrzebowanie na tłuszcz, mięso i mleko. Jeżeli chodzi o cyfry przedwojenne, to na głowę ludności wypadało około 9 kg mięsa, wobec 40 — 50 kg w krajach o wysokiej kulturze rolnej. Oczekuje nas więc olbrzymie zadanie wyrównania przedwojennych zaległości i znacznego podniesienia konsumpcji.

Melioracja i zagospodarowanie użytków zielonych są najbardziej rentownymi inwestycjami i przy łąkach torfowych wkłady amortyzują się w ciągu 2 — 3 lat, dając po upływie tego okresu czyste zyski, które wynoszą najmniej około 15 kg przyrostu siana rocznie na jeden hektar, co przy całkowitej powierzchni zagospodarowania w ilości 4 milionów ha i cenie 800 zł. za 1 metr siana daje sumę 48 miliardów złotych dochodu rocznego. Stanowić to będzie poważny wkład do wzrostu dochodu społecznego.

Rozwinięta hodowla na dobrych łąkach zmeliorowanych podnosi wydajność jednej krowy z 1.500 litrów mleka rocznie (u nas przed wojną) do 5.000 litrów, mleka o dużej zawartości tłuszczu, a poza tym przysparza duże ilości obornika, co posiada wielkie znaczenie

wobec wylugowania gleb z próchnicy. W krajach o dobrze rozwiniętej hodowli, intensywność nawożenia pól obornikiem wynosi 32% powierzchni użytków rocznie, podczas gdy w Polsce wynosiła tylko 6,4%, czyli co 15 lat następowało pełne nawożenie pola. Korzyści są tak duże i bezsporne, że niewątpliwie sprawa melioracji użytków zielonych w najbliższym czasie znajdzie należyte rozwiązanie i w ramach gospodarki socjalistycznej zostanie szybko zrealizowana.

Następnym zagadnieniem melioracyjnym jest budowa wałów przeciwpowodziowych. Jest to zagadnienie centralne dla wielu rejonów rolniczych, gdyż powodzie powodują nie tylko olbrzymie straty materialne, ale i pochłaniają wiele istnień ludzkich. Rozmiary akcji, biorąc pod uwagę kilometrów obwałowań nie są zbyt duże. Są one jednak bardzo kosztowne. Musimy wykonać 2.000 km wałów nadrzecznych. Koszt ich budowy wraz z niezbędnymi umocnieniami wynosi 24 miliardy zł. Ale nadmienić wypada, że materialne straty spowodowane powodzią 1947 r. wyniosły na dzisiejsze przeliczenia kilkanaście miliardów zł. Przyjmując, że okresowość powodzi według danych statystycznych ponawia się w skali największej co 6 lat, nakłady na budowę wałów zamortyzują się w czasie mniej więcej 12 lat. Wyjaśnić należy, że przy realizacji budowy wałów przeciwpowodziowych jednocześnie uwzględnić się winno wszystkie zasadnicze potrzeby hydrotechniczne doliny chronionej wałami.

Trzecim z kolei pod względem ważności działem prac wodno - melioracyjnych w kraju jest **regulacja rzek i potoków.** Potrzeby kraju w tym zakresie wynoszą 20.000 km koryt rzecznych do uregulowania. Jest to zagadnienie dla wielu rejonów kraju decydujące. Rozstrzyga ono o możliwości dokonania zasadniczej regulacji stosunków wodnych w dolinach rzecznych, począwszy od dopływów, a skończywszy na największych magistralach wodnych. Dlatego też akcja w tym dziale wymaga scharmonizowania pracy przy rejonizacji kraju, ustalenia ważności poszczególnych rejonów, ich produkcji rolnej i przemysłowej. Ustalenie planu, kolejności zamierzeń jest w toku badań naukowych i opracowań technicznych dla całych systemów wodnych kraju. Obecne prace rzeczowo - techniczne ograniczają się do utrzymania i konserwacji cieków już uprzednio uregulowanych. Sfinansowanie budowy 20.000 km koryt wymagających uregulowania sięga cyfry 144 miliardów złotych. Prace te stworzą jednak równowagę bilansu wodnego — przez budowę zbiorników retencyjnych, przez magazynowanie wody zimowej na okres letniej posuchy, przez uregulowanie fali powodziowej i zabezpieczają poza tym transport wodny i energetykę, przemysł i miasta (wodociągi), w potrzebne ilości wody.

Zagadnienie drenowania, a więc usuwania niedomagów glebowych i wodnych w skali ogólnokrajowej, sięgające rozmiarem na swym obszarze 4 milionów ha i związane z tym wydatkiem 240 miliardów złotych jest obecnie w stadium doświadczeń i badań w kierunku zastąpienia kosztownego zakładania rurek ceglanych przez stosowanie zmechanizowanego systemu kreciego drenowania. Niemniej jednak jest to dziś zagadnienie

raczej teoretyczne, czekające na swą kolejkę. Może już być aktualne w najbliższych latach. Niewątpliwie zdrenowanie wadliwych gleb podniesie ich produktywność o 30 — 40%.

Jako odrębny dział prac wodnych pozostaje omówić zagadnienie wykorzystania rolniczego ścieków miejskich. Wielkość strat narodowych przez bezużyteczne spuszczenie olbrzymich ilości zasobów pokarmowych dla roślin do morza wynosi rocznie 9.600.000.000 zł. Jest to zagadnienie niezmiernie ważne, jego realizacja może być nasilana stopniowo przez ściślejszą współpracę miasta jako producenta ścieków i wsi jako ich konsumenta.

**JAN KUCHCIŃSKI**

## Nowe przepisy o dotacjach dla samorządu z funduszków Skarbu Państwa

Skurczenie się dochodów związków samorządu terytorialnego, spowodowanych wojną, w zakładach i przedsiębiorstwach samorządowych, przy równoczesnym wzroście zadań tych związków, wywołało w dobie powojennej konieczność przebudowy systemu finansów komunalnych, m. in. także konieczność wypracowania nowych zasad o dotacjach z funduszków Skarbu Państwa na rzecz samorządów.

Dekret z dnia 20 marca 1946 r. o finansach komunalnych (Dz. U. R. P. z 1947 r. Nr 40, poz. 199) w art. 19 przewidywał dwojaki sposób dotowania samorządów z funduszków Skarbu Państwa, a mianowicie poprzez dotację podstawową oraz dotację uzupełniającą. Tytułem dotacji podstawowej Skarb Państwa w terminie do dnia 10 każdego miesiąca za miesiąc ubiegły przekazywał 10% globalnej kwoty wpływów z podatku obrotowego, z czego 8% otrzymywał Komunalny Fundusz Pożyczkowo-Zapomogowy, powołany do bezpośredniego udzielania dotacji związkom samorządowym oraz do przyznawania im pożyczek bezprocentowych lub oprocentowanych na zasilenie funduszków kasowych, w wyjątkowych przypadkach także i na inne cele, nie wyłączając pokrywania wydatków inwestycyjnych, 1% zaś izby przemysłowo-handlowe, a 1% izby rzemieślnicze. Dotacje uzupełniające natomiast, wstawiane do budżetów Ministerstw: Administracji Publicznej lub Ziem Odzyskanych, mogły być przyznawane tylko gminom miejskim i powiatowym związkom samorządowym w wyjątkowych przypadkach, uzasadnionych nieodzownymi potrzebami, po uprzednim zbadaniu przez władze nadzorcze przy współdziałaniu delegata Skarbu Państwa ich budżetów, w szczególności co do celowości i oszczędności po stronie wydatków oraz należytego wykorzystania przysługujących im źródeł dochodów.

Z chwilą przejęcia Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego przez Samorządowy Fundusz Wyrównawczy na podstawie ustawy z dnia 9 marca 1948 r. (Dz. U. R. P. Nr 16, poz. 111) dotacja podstawowa w wysokości 8% wpływów z podatku obrotowego przeszła na Samorządowy Fundusz Wyrównawczy, którego zadania w zakresie udzielania dotacji i pożyczek związkom samo-

Melioracje szczegółowe, wykopanie głównych kanałów odpływu wycieków jest bezpośrednio najściślej związane z interesem gospodarstwa wiejskiego. W dzisiejszych warunkach przejęcia przez Państwo bardzo szerokiego wachlarza prac ogólnych ten właśnie, zresztą w swych cyfrach bezwzględnych, skromny dział pracy, w imię być w znacznym stopniu obsłużony przez samorząd. Doniosłym zagadnieniem będzie tu właściwe wykorzystanie szarwarku, któremu to zagadnieniu poświęcimy osobny artykuł.

ządowym pokrywają się w zasadzie z dotychczasowymi zadaniami Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego.

Z dniem 1 stycznia 1949 r. wspomniany art. 19 dekretu o finansach komunalnych otrzymał nowe brzmienie, nadane mu art. 32 dekretu z dnia 25 października 1948 r. o podatku obrotowym (Dz. U. R. P. Nr 52, poz. 413).

Przy pobieżnej analizie wspomnianego przepisu w nowym jego brzmieniu może się wydawać, że uszczuplił on środki finansowe, przeznaczone dotychczas z funduszków Skarbu Państwa na dotacje dla związków samorządu terytorialnego, gdyż z jednej strony wprowadza zasadę, że odtąd Skarb Państwa przekazuje w terminie do dnia 10 każdego miesiąca za miesiąc ubiegły na rzecz Samorządu Funduszu Wyrównawczego tytułem dotacji — wprowadza tak jak dotychczas — 8% wpływów z podatku obrotowego, lecz nie globalnej ich kwoty, a tylko kwoty, przypadającej po wyłączeniu wpływów z tego podatku od obrotów, osiągniętych przez wytwórców oraz importerów ze sprzedaży lub wymiany towarów, objętych w dniu 31 grudnia 1948 r. monopolami skarbowymi lub akcyzą, z drugiej zaś — zrywając z pojęciem dotacji podstawowej i dotacji uzupełniających — pozbawia tym samym gminy miejskie i powiatowe, związki samorządowe możliwości ubiegania się o dotacje uzupełniające. Nadto w dekrete o podatku obrotowym brak jest przepisu przekazującego wpływy z kart rejestracyjnych związkom samorządowym, co w konsekwencji pozbawia je tych wpływów, przekazanych im w latach podatkowych 1946 i 1947 na podstawie art. 28 dekretu o finansach komunalnych, za rok zaś 1948 — na podstawie art. 2 dekretu z dnia 25 lutego 1948 r. o zmianie dekretu z dnia 21 grudnia 1945 r. o podatku obrotowym (Dz. U. R. P. Nr 12, poz. 94).

Biorąc jednak pod uwagę, że dekret o podatku obrotowym wprowadza zasadnicze zmiany w dotychczasowym systemie poboru danin państwowych oraz zważywszy okoliczność, że w praktyce ani miasta ani powiatowe związki samorządowe nie korzystały z dotacji uzupełniających, należy dojść do wniosku, że cyt. art. 19 dekretu o finansach komu-

nalnych w nowym brzmieniu ma na celu nie uszczuplenie środków finansowych przeznaczonych z funduszków Skarbu Państwa na dotacje dla związków samorządowych, lecz utrzymanie co najmniej dotychczasowych zasad w tym zakresie oraz prawne uregulowanie tego stanu, jaki oddawna wytworzył się w praktyce.

Dekret o podatku obrotowym, dając bowiem podstawę prawną do zniesienia monopolu skarbowych i akcyzy, przewiduje jednocześnie możliwość rekompensaty wpływów z tego tytułu na rzecz Skarbu Państwa poprzez podatek obrotowy, gdyż bądź podwyższa automatycznie stawki tego podatku w przypadkach zniesienia akcyzy na niektóre towary nią objęte, bądź upoważnia Ministra Skarbu do wprowadzenia stawek podatkowych w innej wysokości lub od innej podstawy opodatkowania, niż to przewiduje dekret o obrotów przedsiębiorstw państwowych, państwowo-spółdzielczych i samorządowych lub pozostających pod zarządem państwowym, bądź wreszcie stanowi, że Minister Skarbu ustala ceny towarów, objętych w dniu 31 grudnia 1948 r. monopolami skarbowymi.

Skoro się zważy, że przed reformą Samorządowy Fundusz Wyrównawczy nie uczestniczył we wpływach z opłat monopolowych i akcyzy, pobieranych na rzecz Skarbu Państwa, to pomijając już kwestię zwolnienia monopolu od podatku obrotowego w latach 1946-1948 na podstawie wydawanych rok rocznie w tym względzie specjalnych przepisów, należy dojść do wniosku, że nowy przepis, chcąc zachować dotychczasową zasadę dotowania Funduszu z wpływów z podatku obrotowego, musiał go jednocześnie wyłączyć od udziału we wpływach z tego podatku we wszystkich przypadkach, gdy podatek ten pobierany jest jako rekompensata opłat monopolowych lub akcyzy.

Nadto, jeżeli chodzi o straty, jakie poniósł Fundusz na skutek wyłączenia go z udziału w stosunko-

wo niewielkich wpływach z podatku obrotowego, przypadającego obok stawek akcyzowych od świadczeń towarów objętych akcyzą, oraz pozbawienie związków samorządowych wpływów z kart rejestracyjnych, to praktycznie rzecz biorąc można stwierdzić, że straty te w rezultacie nie tylko się wyrównają, lecz że ogólna pula dotacji związków samorządowych znacznie wzrośnie, skoro się zważy stałą tendencję rozwojową wpływów z podatku obrotowego, nadto zaś, wprowadzone dekretem o podatku obrotowym — podwyższenie stawek tego podatku od większości świadczeń w sektorze prywatnym, od niektórych zaś także i w sektorze społecznym, oraz przypuszczalne wprowadzenie od obrotów, osiągniętych za świadczenia towarów luksusowych, stawek o 10% wyższych od stawek ogólnych.

Przechodząc do dotacji z funduszków Skarbu Państwa na rzecz izb przemysłowo handlowych oraz izb rzemieślniczych, to wynosi ona nadal dla każdej z nich 1% wpływów z podatku obrotowego, z wyłączeniem jednak wpływów z tego podatku od obrotów, osiągniętych za świadczenia sektora społecznego, aby w ten sposób ograniczyć dotychczasowe ich uczestnictwo w globalnych wpływach z tego podatku, co nie miało żadnego istotnego w tym względzie uzasadnienia.

Dotacje na rzecz wspomnianych izb Skarbu Państwa przekazuje także do 10 każdego miesiąca za miesiąc ubiegły z tym jednak zastrzeżeniem, że celem uniknięcia w praktyce zbyt skomplikowanych rozliczeń Minister Skarbu może określić wysokość dotacji w kwotach ryczałtowych na podstawie danych statystycznych Ministerstwa Skarbu o wpływach z podatku obrotowego pod warunkiem jednak, że ryczałt ten ma odpowiadać kwotowo dla każdej z izb 1% wpływów z tego podatku, pobranego od sektora prywatnego.

## **Z doświadczeń działacza terenowego**

### **O CZYM POWINIEN WIEDZIEĆ PRZEWODNICZĄCY G. R. N.**

Bardzo często zdarza się jeszcze dziś po gminach wiejskich, że nowowybrany przewodniczący G. R. N. obejmując mandat przewodniczącego nie zdaje sobie sprawy z tego, że za wszystko zło i niedomagania w łonie rady narodowej on jest odpowiedzialny przed wyższą władzą rady narodowej. Najwięcej chodzi tu o pieniądze publiczny.

W pewnej gminie wiejskiej zabrakło pieniędzy w kasie. Na wniosek zarządu gminnego zażądano od nowowybranego przewodniczącego G.R.N. zwołania rady narodowej, celem uchwalenia dodatkowego budżetu na wydatki gminy. Nowowybrany przewodniczący zamiast zażądać od komisji kontroli społecznej oraz od komisji finansowo - budżetowej skontrolowania kasy i ksiąg,

a sprawozdanie przedłożyć na posiedzeniu G.R.N. do przedyskutowania, bez posiedzenia Prezydium G.R.N. zwołuje posiedzenia rady, która bez należytego wyjaśnienia uchwała dodatkowy budżet.

Opisany fakt miał miejsce w czasie nieobecności przedstawiciela Prezydium P.R.N. na danym posiedzeniu.

Pieniądz gra poważną rolę.

Główną sprężyną wprawiającą w ruch cały aparat samorządowy jest rada narodowa z przewodniczącym na czele, który za wszystko ponosi odpowiedzialność.

Powiatowe władze rad narodowych winny tu zwrócić baczniejszą uwagę.

**Jan Krasucki**

Przewod. G.R.N. Łowkowiec  
pow. Kluczbork

## M.R.N. W MRĄGOWIE NIE TYLKO URZĘDUJE ALE I GOSPODARZY

MRN w Mrągowie (woj. olsztyńskie) uczciła 600 lecie istnienia swego miasta w sposób — dosłownie „budujący“. Oddano bowiem do użytku mieszkańców miasta takie instytucje jak: Dom Ludowy, muzeum miejskie, gazownię, bursę i targowicę miejską.

Muzeum miejskie mieści się w odremontowanym Domu Ludowym i zawiera pamiątki historyczne, dokumentujące polskość Mrągora.

Akcja zakładania tego rodzaju muzeów jest godna polecenia wszystkim miastom Ziemi Odzyskanych, tym bardziej, że ostatni okólnik Rady Państwa, (Nr. 73) w sprawie instrukcji działalności samorządu na polu kultury i sztuki wyłącza „muzea historii miasta“ spod przejęcia przez Państwo.

Sale przewidziano na czytelnice pism, bibliotekę i gry świetlicowe. Brakiem jest jednak niewyznaczenie stałych godzin otwarcia i nieukończenie remontu centralnego ogrzewania.

Miasto jest uporządkowane i odgruzowane; — MRN szczyty się gospodarczym sposobem rozwiązania sprawy odgruzowania — bo przy koszcie robocizny 810.000 złotych, uzyskano ze sprzedaży cegieł i żelastwa 671.000 złotych. W ten sposób nie wyczerpano całego przewidzianego na ten cel kredytu. Umożliwiło to postawienie hali targowej, wybetonowanie placu targowego i uregulowanie trawników w mieście.

Dzięki pracy robotników zaoszczędzono też ponad 700.000 zł przy budowie gazowni miejskiej. Podczas, gdy kosztorys inwestycyjny budowy brakujących dwóch ssaków do gazowni wynosił 800.000 zł przodownicy pracy Piątkowski, Górski i Ciołkowski, pod kierownictwem gazmistrza Krzysztofika wykonali tę część remontu kosztem ... 40.000 złotych. Koszt remontu całej gazowni wyniósł 2.600.000 złotych, a w ciągu 3 miesięcy okazała się ona już rentowna.

Bursa miejska w Mrągowie mieści się w odremontowanym budynku i jest przeznaczona dla dziewcząt uczęszczających do mieszczącego się niedaleko Liceum Pedagogicznego. W pokojkach 4—5 osobowych mieści się w chwili obecnej 120 dziewcząt.

Jak z tego wynika, można rocznicę miasta uczcić nie tylko akademią

i pochodem, ale realnymi wynikami odbudowy.

## WSPÓLZAWODNICTWO W POW. ZGORZELICKIM

Dla przeprowadzenia akcji współzawodnictwa w rolnictwie, w powiecie zgorzelickim utworzono powiatową komisję do sprawy współzawodnictwa, w skład której weszli przedstawiciele partii politycznych, samorządu, organizacji społecznych, gospodarczych oraz młodzieżowych.

Akcja ta objęła gminy i gromady, a także poszczególnych rolników i polegała na:

- a) 100% likwidacji odłogów,
- b) 100% przeprowadzeniu akcji siewnej,
- c) walce z chwastami,
- d) prawidłowym i racjonalnym przechowywaniu obornika,
- e) podniesieniu wydajności z 1 ha.

Wszystkie gminy i gromady wzięły udział w tych akcjach. Ponadto:

- a) 39 gromad współzawodniczyło w pracy nad podniesieniem wydajności buraka cukrowego z 1 ha.
- b) 75 rolników indywidualnie, podjęło takie samo współzawodnictwo,
- c) 965 rolników indywidualnie współzawodniczyło w uprawianiu lnu,
- d) 18 rolników indywidualnie współzawodniczyło w uprawianiu rzepaku,
- e) 37 zespołów współzawodniczyło w racjonalnym przechowywaniu obornika,
- f) 242 rolników indywidualnie współzawodniczyło w racjonalnym przechowywaniu obornika,
- g) 14 zespołów współzawodniczyło w niszczeniu chwastów.

## DZIEŃ SPONTANICZNEJ WPLĄTY NA FOR

Powiatowa Rada Narodowa w Zgorzelcu (woj. wrocławskie) zainicjowała dzień spontanicznej wpląty na FOR. Akcja ta została przeprowadzona we wszystkich gminach

W dniu wpląty spontanicznej na FOR wpłynęło: w gminie Jerzmanowa — 704.040 zł., w gminie Bogatynia — 401.302 zł. w gminie Opolno — 177.756 zł., w gminie Pieńsk — 73.646 zł.

## P.R.N. W BYSTRZYCY ŚLĄSKIEJ REALIZUJE UCHWAŁY KONGRESU

Powiatowa Rada Narodowa w Bystrzycy Kłodzkiej pragnąc praktycznie realizować hasła Kongresu Zjednoczeniowego powzięła uchwałę o przestawieniu gospodarki rolnej w górach na gospodarkę hodowlaną, zwłaszcza w gminach wybitnie górzystych jak Stara Bystrzyca, Międzyzylesie i Stronie Śląskie. Projekt został opracowany wspólnie z wydziałem powiatowym i Związkiem Samopomocy Chłopskiej.

Poza tym P.R.N. wyłoniła komisję mieszkaniową, która zajęła się sprawą mieszkań robotników największej w Polsce fabryki zapalek w Bystrzycy. Robotnicy ci nie mogli dostać mieszkań mimo usilnych starań w urzędzie mieszkaniowym, podczas gdy dziesiątki ludzi niezwiązanych z zakładami pracy posiadało mieszkania 3-6 pokojowe.

Dotychczasowe wyniki — to wprowadzenie 5-ciu rodzin robotniczych do mieszkań. Komisja postawiła sobie za cel w pierwszym kwartale r. b. dać mieszkania dalszym 30-tu rodzinom.

## P.R.N. W PRZEWORSKU ZWALCZA ANALFABETYZM

Powiatowa Rada Narodowa w Przeworsku specjalną troską otacza sprawę likwidacji analfabetyzmu w powiecie, na którą to akcję wstawiono do budżetu na 1949 r. zł. 200.000 P.R.N. postanawia w planie swej pracy na rok bieżący zlikwidować całkowicie analfabetyzm na terenie powiatu.

Na wniosek komisji oświatowej postanowiono uruchomić na terenie miasta Przeworska Uniwersytet Robotniczy.

## G.R.N. W LUDWIKOWICACH KŁODZKICH UCZCIŁA KONGRES ZJEDNOCZENIOWY

Gminna Rada Narodowa w Ludwikowicach Kłodzkich na uroczystym plenarnym posiedzeniu w dniu 15.XII 1948 r. z okazji otwarcia Kongresu Zjednoczenia Partii Robotniczych, oraz dwulecia istnienia G.R.N. wręczyła nagrody pieniężne i dyplomy uznania najbardziej wyróżniającym się robotnikom zakładów przemysłowych oraz rolnikom na terenie swej gminy.

### ELEKTYFIKACJA GROMADY KONARZYNY POW. CHOJNICKIEGO

Dzięki inicjatywie Gminnej Rady Narodowej w Konarzynach i wydatnej współpracy Zarządu Gminnego wykonano przedterminowo elektryfikację gromady Konarzyny powiatu chojnickiego.

Plan elektryfikacji przewidziano na rok 1949 a dzięki wspólnemu wysiłkowi plan zrealizowano w listopadzie 1948 r. Uroczyste otwarcie linii nastąpiło w dniu 27 listopada 1948 r.

Kiedy pierwsza żarówka zajaśniała na placu wioski, jednej z najbiedniejszych gmin pow. chojnickiego, ludność miejscowa zebrała się tłumnie przed budynkiem Zarządu Gminnego, aby wyrazić swe podziękowanie i uznanie miejscowym działaczom społecznym pracującym dla dobra miejscowego społeczeństwa i Polski Ludowej.

### WOJEWÓDZKA POMORSKA RADA NARODOWA — PRZODOWNIKOM PRACY

W dniu 30 grudnia 1948 r. o godz. 10-tej w sali Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego, z inicjatywy Pomorskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej dla wyrażenia uznania pomorskim przodownikom pracy — robotnikom fabrycznym i rolnym, wyróżnionym w szlachetnym współzawodnictwie, związanym z pracą na Czyn Kongresowy — odbyło się po okolicznościowych przemówieniach Prezesa OKZZ ob. Bąkowskiego Karola i Przewodniczącego Pomorskiej

Wojewódzkiej Rady Narodowej ob. Adamowicza Mariana, wręczenie nagród ufundowanych przez Pomorską Wojewódzką Radę Narodową poszczególnym fabrykom z przeznaczeniem dla najlepszego przodownika pracy.

Ogółem Pomorska Wojewódzka Rada Narodowa ufundowała 95 nagród za sumę 1 miln. zł. Rozdano aparaty radiowe, rowery i błamy futrzane.

### JAK RADA NARODOWA MOŻE USPRAWNIĆ DZIAŁALNOŚĆ PRZEDSIĘBIORSTWA.

Wiele się pisało już o znaczeniu i doniosłej roli, jaka przypada radom narodowym w akcji kontroli społecznej. Jakkolwiek nie wszystkie rady narodowe wykazują należyta aktywność w tej pracy, to jednak w skali ogólnej dało się zauważyć osiągnięcia. Istotą tej pracy jest należyte wyciągnięcie wniosków z zaobserwowanych braków i w wypadku, gdy interwencja na szczeblu danej rady nie odnosi skutku, zwracanie się ze swoimi uwagami do rad hierarchicznie wyższych o pomoc i bardziej skuteczną interwencję. Jako przykład należytego wyciągnięcia wniosków z dostrzeżonych uchybień w przedsiębiorstwie „Centrali Złomu“, w związku z akcją społecznej zbiórki złomu na terenie ich rad mogą służyć: Powiatowe Rady Narodowe: w Radzyminie, w Płońsku, w Działdowie i w Ostrołęce. Rady te, widząc, że zebrany przez społeczeństwo złom wiele miesięcy oczekiwał na zabranie,

zwracały się bezpośrednio do terenowych placówek „Centrali Złomu“, które zlekceważyły interwencje. Nie widząc skutków swej interwencji Rady te zwróciły się za pośrednictwem Warszawskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej do Kancelarii Rady Państwa, dzięki interwencji której złom został już częściowo usunięty (gminy Ręczaje, Kamieńczyk i Jadów pow. radzyńskiego) częściowo zaś w pozostałych powiatach znajduje się, w trakcie zwózki i wedle obietnic „Centrali Złomu“ zostanie uprzątnięty. W ten sposób interwencja rad narodowych osiągnęła swój cel.

### BILANS AKCJI BIBLIOTECZNEJ W WOJ. SZCZECIŃSKIM

Na terenie województwa szczecińskiego — prócz bibliotek powiatowych, istniało 38 bibliotek w gminach miejskich i 6 w gminach wiejskich. W dniu 16.1.1949 nastąpiło uroczyste otwarcie 237 bibliotek gminnych oraz 1100 punktów bibliotecznych. W liczbie tej znajduje się 193 bibliotek powstałych z państwowych funduszy inwestycyjnych, a 44 z kredytów wojewódzkiego związku samorządowego i powiatowych związków samorządowych uzupełnionych kwotami uzyskanymi z utworzonego przy Prezydium Woj. R.N. w czerwcu ub. roku Funduszu Oświatowo-Kulturalnego.

Obecny stan liczbowy bibliotek wyraża się cyfrą 281 — co stanowi 93% w stosunku do ogólnej liczby gmin.

## Z życia samorządu

### ZELEKTRYFIKOWANIE 10 WSI W POW. OLSZTYŃSKIM

W związku z przyznaniem kwoty 7 milionów zł. tytułem premii za punktualne wpłacenie podatku gruntowego na terenie województwa olsztyńskiego, Prezydium Olsztyńskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej w grudniu 1948 r. w ramach Czynu Kongresowego ustaliło, iż kwota ta zostanie przeznaczona na zelektryfikowanie 5 wsi, które pierwsze wpłaciły całkowicie podatek gruntowy.

W istocie zelektryfikowano nie 5, a 10 wsi w związku z tym, iż pracownicy ofiarowali bezpłatnie robociznę, a część kosztów materiału pokryli obywatele, którzy otrzymali prąd.

Oto rezultaty tej cennej inicjatywy; 30 km linii wysokiego napięcia, 35 km linii niskiego napięcia 460 zagród otrzymało światło.

### POWIAT KĘTRZYN CZEKA NA OSIEDLEŃCÓW

W ostatnich miesiącach 1948 roku dosiedlono na terenie całego powiatu kętrzyńskiego (woj. olsztyńskie) około 50 rodzin na gospodarstwa rolne (w listopadzie 37). Chłonność powiatu na dzień 1.12.48 przedstawiała się następująco: na majątkach O.S.P. można było osiedlić od zaraz 71 rodzin. Po dokonaniu remontów do 50 proc., w majątkach O.S.P. i indywidualnie osiedlić można 239 rodzin; przy remontach ponad 50% znajdą

pomieszczenie 73 rodziny. Delegaci PUR-u z centralnej Polski, po zbadaniu warunków na miejscu, zapowiedzieli przyjazd 123 rodzin z województw centralnych.

Nowi osiedleńcy są tym bardziej pożądani, gdyż odbudowa wsi postępuje stale naprzód: S.B.W. wyremontowało 662 zagrody; a w czynie przedkongresowym zelektryfikowano wieś Wilkowo.

Powiatowa Rada Narodowa w porozumieniu z inspektoratem szkolnym uruchomiła cztery ośrodki repolonizacyjne; w zakresie szkolnictwa wyremontowano 10 szkół, do każdej uczęszcza 60 dzieci. Największą bolączką jest brak sił nauczycielskich.



## **Porady prawne pod red. dr Jerzego Starościaka**

**Ob. Wójt z Rokitna zapytuje, czy Zarząd Gminny może osadzonego w miejscowym areszcie gminnym na mocy wyroku sądowego (skazującego na 2 miesiące aresztu) przestępcę używać do pracy fizycznej na rzecz gminy i miejscowego posterunku Milicji Obywatelskiej.**

### **Odpowiedź:**

Zarząd Gminny może osadzonego w areszcie gminnym dla odbycia kary aresztanta używać do pracy. Obowiązek pracy aresztanta wynika z art. 40, § 2 k. k., który stanowi, że aresztant ma obowiązek zając się pracą według własnego wyboru; jeżeli praca wybrana narusza wewnętrzny porządek zakładu, lub aresztant żadną pracą zając się nie chce, zarząd zakładu wyznacza mu pracę odpowiednią. O ile by w związku z wyznaczeniem pracy aresztantowi powstały jakieś wątpliwości, to wskazanym byłoby uzgodnić tę kwestię z władzą wykonyującą wyrok, a więc Sądem Grodzkim lub prokuratorem.

mgr. St. Ślubowski

**Zarząd Gminy Lutomia pow. Świdnica zajął przy szkole powszechnej garaż i mieszkanie woźnego na składy i śpichlerze a w budynkach gospodarczych szkoły umieścił stajnie gminne. Ogród przy innej spalonej szkole zarząd gminny wydzierżawił prywatnemu przedsiębiorcy. W gospodarce zarządu gminnego wkroczyła powiatowa rada narodowa, która uchwaliła „zlikwidować stajnie zarządu gminnego znajdujące się na terenie szkoły, opróżnić garaż na pomieszczenie ławek, sprzętu szkolnego i rowerów dzieci dojeżdżających do szkoły, zlikwidować śpichlerz w mieszkaniu woźnego i lokal przeznaczyć na mieszkanie woźnego, ogród przy szkole spalonej przeznaczyć na ogród doświadczalny szkoły w zakresie przyrodoznawstwa“. Zarząd Gminny zapytuje, czy Powiatowa Rada Narodowa miała prawo powziąć takie uchwały i czy gminę obowiązuje wykonanie tych uchwał.**

### **Odpowiedź:**

Odpowiedź na postawione pytanie nie może ograniczyć się jedynie do stanowiska formalnego. Wprawdzie powiatowa rada narodowa nie może powziąć uchwały zobowiązującej gminę do gospodarowania swymi urządzeniami w sposób nakazany przez P.R.N., bo wtedy przekreślone byłyby racje istnienia samorządu gminnego — niemniej P.R.N. ma prawo i obowiązek nadzorowania gospodarki gminy. Udzielenie dokładnej informacji o słuszności stanowiska P.R.N. nie może nastąpić bez dokładnego zapoznania się z warunkami terenowymi. Niemniej umieszczenie w obrębie budynków szkolnych stajni gminnych nasuwa przypuszczenie postępowania ze strony gminy sprzecznego z zasadami higieny publicznej.

Jeśli zaś idzie o utrzymanie tej higieny w szkołach, to wyraźnie o niej wspomina art. 1 p. 2 ustawy z 15.VI.1939 o publicznej służbie zdrowia (Dz.

U.R.P. 1939, Nr 51, poz. 342), który zagadnienie to poddaje pod nadzór lekarza powiatowego. Lekarz powiatowy, gdyby stwierdził, że stajnie zagrażają wymogom higieny publicznej, mogłyby nakazać zamknięcie bądź szkoły, bądź stajni. (Por. również § 5 p. 2 rozp. Ministra Opieki Społecznej z dn. 26.IX.35 — Dz. U.R.P. 1935, Nr 76 poz. 476).

Podobnie słuszne wydaje się stanowisko P.R.N. w sprawie garażu i mieszkania woźnego — zwłaszcza biorąc pod uwagę stanowisko Rady Ministrów wyrażone w uchwałach stanowiących, że lokale szkół tylko na potrzeby szkolne mogą być użytkowane.

W świetle podanych wywodów uchwałę P.R.N. traktować należy nie jako narzucenie gminie sposobu gospodarki majątkiem gminnym, a jako zwrócenie gminie uwagi na spostrzeżone niewłaściwości, utrzymywanie których zmusiłoby radę powiatową do zwrócenia się do właściwych władz (np. lekarza powiatowego) o wyciągnięcie konsekwencji z tego stanu wobec władz gminnych (np. w formie policyjnego zamknięcia stajni lub nałożenia grzywny za przekroczenie przepisów o higienie publicznej).

Sprawa ogrodu szkolnego nie wiąże się z gospodarstwem rolnym posiadanym przez szkołę i mogłaby być rozstrzygnięta jedynie na podstawie dokonanej inspekcji lokalnej.

**Wydział Powiatowy Rybnicki zapytuje, czy dopuszczalna jest egzekucja administracyjna przeciwko Państwowemu Gospodarstwu Leśnemu „Lasy Państwowe“ w trybie przewidzianym art. 54 dekretu z dnia 28.I.1947 roku o egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych.**

### **Odpowiedź:**

Egzekucja należności pieniężnych przeciwko „Lasom Państwowym“ jest niedopuszczalna.

### **Uzasadnienie:**

Art. 53 dekretu z dnia 28 stycznia 1947 roku o egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych (Dz. U. R. P. Nr 21, poz. 84) stanowi, że: „Egzekucja należności pieniężnych przeciwko Skarbowi Państwa nie jest dopuszczalna. Celem otrzymania należności pieniężnej przypadającej od Skarbu Państwa wierzyciel składa tytuł egzekucyjny bezpośrednio urzędowi powołanemu do zarządzenia wypłaty, który obowiązany jest niezwłocznie należności uiszczyć. To samo stosuje się odpowiednio do przedsiębiorstw państwowych rozliczających się centralnie ze Skarbem Państwa w ramach budżetu państwowego i wymienionych w rozporządzeniu Ministra Skarbu“.

„Lasy Państwowe“ rozliczają się centralnie ze Skarbem Państwa w ramach budżetu i dlatego egzekucja przeciwko nim jest niedopuszczalna. W razie niezapłacenia należności przez „Lasy Państwowe“ --

związek sam. terytorialnego winien przedstawić sprawę właściwej wojewódzkiej radzie narodowej, która będzie mogła interweniować bądź na szczeblu wojewódzkim bądź też z kolei przedstawi sprawę władzom centralnym.

mgr J. Służewski

**Zarząd Miejski w Wolsztynie zapytuje, czy uchwały terenowych rad narodowych, powzięte na zasadzie art. 34 i 39 dekretu z dnia 20 marca 1946 roku o podatkach komunalnych (Dz. U. R. P. Nr 40, poz. 198, wymagają zatwierdzenia prezydium rad wyższego stopnia.**

#### Odpowiedź:

Wymienione artykuły 34 i 39 dekretu o podatkach komunalnych przewidują możliwość pobierania przez gminne związki samorządowe podatku od zbytku mieszkaniowego i od spożycia. Uchwały o podatkach tych, jak zresztą wszystkie inne uchwały o podatkach i opłatach obciążających mieszkańców gminy, muszą być według art. 5 § 2 punkt b) dekretu organizacji i zakresie działania samorządu z dnia 23 listopada 1944 roku (Dz. U. R. P. Nr 14, poz. 74) zatwierdzone przez prezydium rady narodowej wyższego stopnia.

mgr T. Hattowski

**Zarząd gminy Petkowiec prosi o poradę w następującej sprawie: Czy nauczyciele korzystający z mieszkań gminnych w szkołach winni płacić podatek od lokali?**

#### Odpowiedź:

Nauczyciel korzystający z mieszkania gminnego w szkole jest obowiązany do płacenia podatku od lokali.

#### Uzasadnienie:

Powyższy obowiązek określa: § 70 p. 1 Rozp. Ministra Administracji Publicznej z dnia 20.VI.1947 roku (Dz. U. R. P. Nr 51, poz. 258) w sprawie wykonania dekretu z dnia 20.III.1946 roku o podatkach komunalnych

mgr J. Służewski

**Zarząd gminy Trabczyn pow. Konin zapytuje jakimi przepisami unormowana jest sprawa wypłacania 50% poborów żonie pracownika, który popełniwszy nadużycia podatkowe, przywłaszczył sobie większą sumę pieniędzy, został aresztowany i osadzony w więzieniu. Następnie czy istnieje obowiązek wypłacania 50% poborów żonie aresztowanego mimo upływu 6-cio miesięcznego okresu rozwiązania stosunku umownego o pracę.**

#### Odpowiedź:

1) Jeżeli gminny związek samorządowy w Trabczynie posiada własny statut, to w takim razie należy stosunki z pracownikami regulować według tego statutu;

2) jeżeli zaś takiego statutu nie ma, to w takim razie umowa o pracę z pracownikami regulowana

jest na podstawie rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 16.III.1928 roku o umowie o pracę pracowników umysłowych. Ponieważ w przytoczonym wypadku pracownik zarządu gminnego popełnił nadużycie, więc rozwiązanie umowy następuje (na mocy art. 32 wyżej podanego rozporządzenia) z winy pracownika i żadna odprawa za 3 miesiące pracownikowi się nie należy. Sprawę tę wyjaśnia również wyrok Sądu Najwyższego I. C. 2010/32 29.III.33 G S W Nr 40/33, który mówi, że w wypadkach nadużyć służbowych pracodawca może niezwłocznie rozwiązać umowę o pracę, przy czym dla stwierdzenia faktu nadużycia służbowego ze strony pracownika nie jest konieczne wszczęcie przez pracodawcę przeciwko pracownikowi sprawy karnej i w konsekwencji uzyskanie wyroku, skazującego pracownika za nadużycia służbowe.

Zarząd gminy postąpił więc właściwie rozwiązując umowę o pracę, a nawet poszedł na rękę żonie pracownika płacąc jej 50% poborów za 6 miesięcy t. j. 100% za 3 miesiące. W tych warunkach wszelkie pretensje żony są nieuzasadnione.

**Zarząd Gminny Radziki Duże zapytuje w jaki sposób unormowana jest sprawa zwalniania koni hodowlanych od wykonywania świadczeń podwodowych.**

#### Odpowiedź:

W powyższej sprawie obowiązujące są przepisy ustawy z dnia 13 marca 1934 roku (Dz. U. R. P. Nr 32, poz. 284 o nadzorze nad hodowlą koni w brzmieniu jednolitego tekstu ustawy podanej obwieszczeniem Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 16 maja 1946 roku (Dz. U. R. P. Nr 23, poz. 154) oraz ustawy z dnia 26 marca 1935 roku (Dz. U. R. P. Nr 27 poz. 204) o świadczeniach w naturze na niektóre cele publiczne.

Według art. 8 ustawy z dnia 13 marca 1934 roku konie wpisane do ksiąg stadnych:

1) nie mogą być przedmiotem wyjątkowego opodatkowania na rzecz samorządu,

2) jeżeli przepisy nie przewidują ulg dalej idących konie te nie podlegają wykonywaniu świadczeń podwodowych, o ile właściciel uiszcza równowartość świadczenia w gotówce według taryfy urzędowej,

3) właściciel klaczy wpisanej do księgi stadnej, nie posiadający innego konia, jest wolny zupełnie od świadczeń podwodowych.

Ponieważ jednak według ustawy z dnia 26 marca 1935 roku świadczenia w naturze na cele publiczne uskuteczniane być mogą również w dniówkach roboczych pieszych lub zamienione na równowartość pieniężną ustaloną, według art. 9 wspomnianej ustawy przez gminną radę narodową, wobec tego osoby, które posiadają wyłącznie konia lub klacz, wpisaną do ksiąg stadnych, mogą spełnić obowiązki obywatelskie, nałożone wyżej cytowaną ustawą, niezależnie od posiadania koni hodowlanych, obliczone im w dniówkach pieszych t. j. tak jak osobom, które konia nie posiadają.

St. Karpiński

## Prasa o samorządzie

O ile w roku ubiegłym informacje o pracach organów stanowiących i wykonawczych samorządu pojawiały się w prasie dorywczo i obejmowały raczej sprawozdanie z bardziej efektownych akcji — o tyle w roku bieżącym prasa zainteresowała się głębiej istotnym momentem działalności samorządu.

Momentem przełomowym stała się Konferencja Prezydiów Woj. R. N. i Wojewodów, a w pierwszym rzędzie jasne sformułowanie Prezydenta R. P. Bol. Bieruła, zawarte w przemówieniu wygłoszonym na tej Konferencji.

Większość pism przedrukowało mowę ob. Prezydenta w obszernych skrótach. W innych pismach pojawiły się rozważania na poruszane w tej mowie tematy. I tak w „Dzienniku Ludowym” Nr. 34 w art. p. t. „Nagłać zadania samorządu” zwraca się J. Szkop do aktywistów S. L. samorządowców, z apelem, aby wnieśli swój należyty wkład do uporządkowania gospodarki samorządowej. Stwierdza, że szczególnie odpowiedzialność spoczywa na klubach radnych S. L. w radach narodowych.

Mgr. Jan Marzec w *Rzeczypospolitej* Nr. 20 przeprowadza analizę poszczególnych pozycji inwestycji samorządowych w planie na rok 1949, a mianowicie inwestycje socjalne, komunikację samorządową, gospodarkę drogową i urządzenie użyteczności publicznej.

W art. p. t. „Rady narodowe” (*Rzeczpospolita* Nr. 32) Stefan Magenham porównuje „samorząd” okresu międzywojennego z olbrzymią rolą i realnymi zadaniami samorządu w dobie dzisiejszej.

W Nr. 32 „Kurier Codzienny” znajdujemy artykuł p. t. „Planowanie w samorządzie” dr. A. Atlasa — omawiający zależność państwowej i samorządowej gospodarki finansowej.

„Gazeta Ludowa” Nr. 22 przynosi artykuł „Budżety gmin wiejskich wyższe jak przed wojną”. Artykuł daje ciekawe zestawienia cyfrowe uwzględniając szczególnie kwestie oświatowe. W podtytule „O likwidację krzywdy szkolnej wsi” wyciąga autor niezupełnie ścisły wniosek. Pisze: „nałdżyc pćwolać komisje szkolne gminnych rad narodowych, powierzyć ich pieczy sprawy szkolne... sprawy wykonania obowiązków szkolnego, frekwencji w szkole, oraz troskę o lokal szkoły”. Sprawy te należą do kompetencji komisji oświatowych — istniejących już przy każdej radzie.

„Dziennik Ludowy” Nr. 33 i „Życie Olsztyńskie” Nr. 33 — cytują wyjątki z mowy Ob. Prezydenta, nawołując do aktywności i powiązania z masami szczególnie na odcinku gminnych i miejskich rad narodowych.

Prócz powyższych artykułów, związanych z odbytą w Kancelarii Rady Państwa Konferencją Prezydiów Woj. R. N. i Wojewodów, znajdujemy w prasie artykuły ogólne. M. Rybicki kierownik Wydz. Samorządowego K.C.P.Z.P.R. w artykule p. t. „Rady narodowe zmobilizują masy do budowy socjalizmu w Polsce” podkreśla zadania organizacji partyjnej w radach narodowych. Oddziaływujące na rady narodowe — poprzez kluby radnych P.Z.P.R. — komitety partyjne w terenie nie powinny ułatwiać sobie pracy poprzez eliminowanie z rad przedstawicieli innych stronnictw i radnych bezpartyjnych. Przeciwnie rada narodowa powiąże te wszystkie elementy i wychowa je — realizując hasło współpracy z najszerszymi masami ludowymi.

W *Trybunie Robotniczej* Nr. 22 nakreśla Karol Tkocz (Przew. Woj. Rady Narodowej w Katowicach) kierunek i zasady działania komisji kontroli społecznej rad narodowych, a w *Trybunie Robotniczej* Nr. 24 (katowickiej i kieleckiej) znajdujemy tegoż autora wypowiedzi na temat rad narodowych na Śląsku.

Prasa donosi również o pierwszych odgłosach Konferencji Woj. R. N. w terenie. Mianowicie już 30 stycznia w niedzielę (Konferencja w Warszawie zakończyła się w sobotę 29 stycznia wieczorem) odbyła się w Katowicach odprawa wszystkich starostów powiatowych, prezydentów miast, przewodniczących powiatowych i miejskich rad narodowych oraz inspektorów samorządowych — na której znajomiono zebranych z przebiegiem Konferencji, a w związku z tym z pracami stojącymi obecnie przed samorządem, nowym opracowaniem budżetów samorządowych z uwzględnieniem limitów, ściśle określonych przez Radę Państwa.

O reformie gospodarki przedsiębiorstw komunalnych z inicjatywy Kancelarii Rady Państwa pisze *Rzeczpospolita* Nr. 27 i *Kurier Szczeciński* Nr. 30. „Jednolite ramy organizacyjne stwarzają realne podstawy do włączenia przedsiębiorstw samorządowych w system planowej gospodarki państwowej” — podkreślają te pisma, sygnalizując otwarcie kursów dla kierowników działów księgowości i finansów przedsiębiorstw komunalnych mających objąć około 500 osób.

*Życie Warszawy* Nr. 34 omawia okólnik Kancelarii Rady Państwa o reorganizacji biur rad narodowych. Przebieg pierwszego zjazdu aktywistów rad narodowych, jaki się odbył w Szczecinie, opisuje *Trybuna Robotnicza* Nr. 22, a prawie w każdym numerze *Życia Warszawy* znajdujemy drobne wzmianki o pracach Stołecznej R. N. i dzielnicowych rad narodowych.

## Wiadomości urzędowe

### OKÓLNIK NR. 2

#### w sprawie wiosennej akcji siewnej

Akcja całkowitej likwidacji odłogów stanowi naczelną hasło pracy w rolnictwie u progu nowego roku. W pracy tej powinny wziąć czynny udział rady narodowe, aby w całej pełni została zrealizowana rzucona przez Rząd zapowiedź, że w roku 1949 „ani jeden hektar ziemi nie będzie nieobsiany”. Tegoroczna wiosenna akcja siewna winna się stać doniosłym czynnikiem w dziele powiększenia gospodarstwa rolnego, a przez to dobrobytu wsi polskiej, oraz samowystarczalności żywnościowej Państwa w roku 1949/50.

W związku z tym Kancelaria Rady Państwa zwraca się do prezydiów rad narodowych, aby związaną z tym sprawą prawidłowej organizacji pomocy sąsiedzkiej i wiosennej akcji siewnej w rolnictwie traktowały jako naczelną zagadnienie w programach swych prac.

Do pracy tej należy przystąpić bezzwłocznie. Prezy-

dia rad narodowych winny dopilnować, by w pełni były wykorzystywane dobrodziejstwa, płynące z zarządzenia Ministrów Rolnictwa i Reform Rolnych, Administracji Publicznej oraz Ziem Odzyskanych z 16.X.48 r. wydanego w porozumieniu z Kancelarią Rady Państwa w sprawie likwidacji odłogów i ulg z tym związanych (okólnik Kancelarii Rady Państwa Nr. 65 z 21.X.1948 r.).

Kancelaria Rady Państwa zaleca w szczególności:

1) Omówienie zagadnienia pomocy sąsiedzkiej w związku z wiosenną akcją siewną na najbliższych posiedzeniach prezydiów wojewódzkich, powiatowych i gminnych rad narodowych.

2) Dokładne i szczegółowe opracowanie planu pomocy sąsiedzkiej przy udziale miejscowych organizacji społecznych i gospodarczych ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej na czele.

3) Skontrolowanie sprawności przebiegu i racjonalności wykorzystania pomocy sąsiedzkiej w tegorocznej akcji siewnej przez komisje kontroli społecznej powiatowych i gminnych rad narodowych.

## PRZEGLĄD OKÓLNIKÓW KANCELARII RADY PAŃSTWA OCŁOSZONYCH W LISTOPADZIE I GRUDNIU 1948 R.

- Nr 68 11.XI. Do Prezydiów Wojewódzkich Rad Narodowych.  
W sprawie funkcjonowania Wojewódzkich Komisji Planowania.
- Nr 69 24.XI. Do Prezydiów Wojewódzkich Rad Narodowych oraz Miejskich Rad Narodowych m. Warszawy i Łodzi.  
W sprawie organizowania punktów bibliotecznych.
- Nr 70 2.XII. Do Prezydiów Wojewódzkich i Powiatowych Rad Narodowych.  
W przedmiocie skontrolowania działalności C.K.O.S.
- Nr 71 27.XII. Do Prezydiów Wojewódzkich Rad Narodowych, Miejskich Rad Narodowych m. Warszawy i Łodzi, Powiatowych Rad Narodowych, Miejskich Rad Narodowych miast wydzielonych.  
W sprawie opodatkowania wynagrodzeń.
- Nr 72 30.XII. Do Prezydiów Wojewódzkich i Powiatowych Rad Narodowych.  
W sprawie stypendiów dla uczniów liceów rolniczych.

- Nr 73 20.XII. Do Prezydiów Wojewódzkich Rad Narodowych, Miejskich Rad Narodowych m. Warszawy i Łodzi, Powiatowych Rad Narodowych, Miejskich Rad Narodowych w miastach wydzielonych.  
W sprawie instrukcji działalności samorządu na polu kultury i sztuki.
- Nr 74 30.XII. Do Prezydiów Wojewódzkich Rad Narodowych, Powiatowych Rad Narodowych, Miejskich Rad Narodowych m. Warszawy i Łodzi, Miejskich Rad Narodowych miast wydzielonych w sprawie instrukcji działalności samorządu na polu popierania rolnictwa.
- Nr 1 12.I. Do Prezydiów Wojewódzkich i Powiatowych Rad Narodowych  
W sprawie organizacji biur rad narodowych.
- Nr 2 18.I. Do Prezydiów Wojewódzkich i Powiatowych Rad Narodowych.  
W sprawie wiosennej akcji siewnej.
- Nr 3 26.I. Do Prezydiów Wojewódzkich i Powiatowych Rad Narodowych oraz Prezydiów Miejskich Rad Narodowych miast wydzielonych.  
W sprawie zasad wynagradzania za pracę w radach narodowych.

## Przegląd ustawodawstwa

W okresie sprawozdawczym ukazały się 3, 4 i 5 numery Dziennika U.R.P.

**D.U.R.P. Nr. 3** zawiera tylko rozporządzenie wykonawcze właściwych Ministrów w zakresie spraw administracji oświaty i nauki.

**D.U.R.P. Nr. 4** zawiera następujące ustawy:

**Z dnia 30 grudnia 1948 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanym i o budowaniu csiedli;** wymieniona ustawa upoważnia Ministra Odbudowy do wydawania w porozumieniu z właściwymi ministrami rozporządzeń ustalających ulgowe przepisy policyjno-budowlane, dopuszczając odchylenia od zwykłych wymagań w tym zakresie (poz. 20).

**z dnia 30 grudnia 1948 r. o zmianie dekretu z dnia 10 listopada 1945 r. o zmianie i ustalaniu imion i nazwisk.** Ustawa ta przedłużyła do 31 grudnia 1949 r. termin, w którym mogą złożyć prośbę o zmianę nazwiska osoby, które w czasie wojny przybrały nazwisko inne, w związku ze służbą w Wojsku Polskim, lub armii sprzymierzonej, albo z uczestnictwem w organizacjach podziemnych, bądź też używały innego nazwiska celem uchronienia się przed prześladowaniami okupanta. (poz. 21)

**z dnia 11 stycznia 1949 r. o scaleniu zarządu Ziemi Odzyskanych z ogólną administracją państwową;** wspomniana ustawa znosi Ministerstwo Ziemi Odzyskanych. Sprawy należące według dotychczasowych przepisów do właściwości Ministra Ziemi Odzyskanych przechodzą do zakresu działania odpowiednich ministrów; sprawy uwłaszczeniowe na

Ziemiach Odzyskanych, sprawy planów ich zagospodarowania, akcji osiedleńczej oraz wywozu ruchomości z Ziemi Odzyskanych i inne sprawy specjalne dotyczące Ziemi Odzyskanych przechodzą do zakresu działania Ministra Administracji Publicznej. (poz. 22)

W tymże numerze Dziennika Ustaw znajduje się szereg rozporządzeń wykonawczych odpowiednich ministrów w zakresie spraw gospodarczych, oświaty oraz wymiaru sprawiedliwości.

Ogólniejsze znaczenie ma **rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu oraz Zdrowia z dnia 22 grudnia 1948 r. w sprawie ustalenia wymagań jakim winny odpowiadać pomieszczenia i urządzenia zakładów mleczarskich.** Rozporządzenie to w szczegółowy sposób określa, jak mają być wyposażone w urządzenia techniczne wszystkiego rodzaju zakłady mleczarskie. (poz. 24).

**D.U.R.P. Nr. 5** zawiera umowę międzynarodową dotyczącą wymiany handlowej między Polską a Szwecją oraz **rozporządzenie Ministra Administracji Publicznej z dnia 12 stycznia 1948 r. w sprawie zmiany rozporządzenia z dnia 4 sierpnia 1948 r. o wysokości zasiłków dziennych dla rodzin żołnierzy.**

Wymienione rozporządzenie ustala, że w roku 1949 wysokość zasiłków będzie taka sama jaka była w 1948 r. Wypłata zasiłków dziennych będzie następowała po odbyciu przez żołnierza ćwiczeń, a jeżeli powołanie żołnierza trwało dłużej niż jeden miesiąc — po upływie każdego miesiąca.

Adres Redakcji: Warszawa, Aleje Ujazdowskie Nr. 3 Kancelaria Rady Państwa, tel. 89000-005, wewn. 263.

Redaguje Komitet — Redaktor przyjmuje interesantów codziennie od 13—15.

Prenumerata 1 egz. kwartalnie 220 zł.

Konto PKO I-6E00

Redakcja rękopisów nie zwraca

Prenumeratę przyjmuje Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, Warszawa, Plac Trzech Krzyży 16.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” Drukarnia Nr. 2, Spółdz. Wyd. „Czytelnik” Marszałkowska 3/5 B-71410.